Podwawelskie Rybaki u kresu istnienia

„Bez rozgłosu, bez słowa protestu czy krytyki utracił Kraków w końcu kwietnia b. r. [1914] jeden z najmilszych swych zakątków. »Rybaki« nad Wisłą u stóp Wawelu, grupka pięciu dworków, ocalałych dziwnym zbiegiem okoliczności do dni ostatnich ze znaczniejszej ich ilości, padły ofiarą ekspansyi budowlanej »europeizującego« się gwałtownie miasta”[1]. Tak Tadeusz Gutkowski ubolewał w czerwcu 1914 roku nad zburzeniem ostatnich dworków na Rybakach. Te podwawelskie Rybaki to obszar doskonale znany chyba każdemu, kto choć raz był w Krakowie. Bo któż po zwiedzaniu Wawelu nie szedł zobaczyć pomnika smoka wawelskiego, stojącego przed Smoczą Jamą. Schodząc ze wzgórza schodami od strony ulicy Bernardyńskiej, obchodząc fortyfikacje wawelskie i idąc „do smoka” alejką otoczoną kramami z pamiątkami, jesteśmy właśnie w miejscu, gdzie nieco ponad sto lat temu istniał niezwykle urokliwy zakątek Krakowa z charakterystycznymi dworkami. Znajdowały się one przy ulicy Rybaki i częściowo przy ulicy Bernardyńskiej.

W artykule podjąłem próbę odtworzenia wyglądu tego obszaru w drugiej połowie XIX i początku XX wieku[2]. Wykorzystałem materiały ikonograficzne ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, przede wszystkim fotografie, które najwierniej oddają nieistniejące dziś widoki. Druga kolekcja, na której się oparłem, to pocztówki, czyli *de facto* też fotografie, tyle że drukowane. Obie kolekcje można podzielić na trzy rodzaje. Pierwszy to widoki Wawelu, na których dworki na Rybakach znalazły się niejako przypadkowo z racji swojego położenia, dopełniając tylko kompozycji, są to przeważnie widoki zza Wisły. Drugą kategorią są widoki samej ulicy i obiektów przy niej się znajdujących. Trzecia to pozostałe ujęcia, też widoki zza Wisły, ale już nie na Wawel, lecz na rzekę, Skałkę z Kazimierzem itp. Na uwagę zasługują trzy fotografie[3] Walerego Maliszewskiego[4], najstarsze zdjęcia Rybaków w zbiorach Muzeum, z których szczególnie to pokazane na rycinie 2[5] zasługuje na zauważenie. Kolejnym fotografem, tym razem amatorem, ważnym dla poznania wyglądu Rybaków był Roman Zawiliński[6]. W zbiorach MHK znajdują się dwa albumy jego z lat 1895[7] i 1896[8] z widokami Krakowa i odbytych wycieczek. Wśród nich odnajdujemy kilka fotografii wykonanych przy ulicy Rybaki, niestety są one wyblakłe, co utrudnia czy nawet uniemożliwia ich wykorzystanie (o czym będzie mowa później). Wymienić należy jeszcze Stanisława Fabijańskiego[9], znanego malarza, ale również fotografa amatora. W pracy została wykorzystana jedna z jego akwarel[10] oraz jedno zdjęcie[11], bardzo wyblakłe, ale mające duże znaczenie (zob. niżej – ul. Bernardyńska 17). Inne kolekcje, np. grafika, malarstwo czy plany (mapy)[12], miały znaczenie pomocnicze i uzupełniające, wykorzystywałem je w szczególności tam, gdzie brak fotografii. Muszę jeszcze wspomnieć o Zyg-

[1] Gutkowski Tadeusz: *Rybaki w Krakowie*. „Ziemia” 1914, r. 5, nr 23, s. 353.

[2] Nie będzie to monografia jurydyki Rybaki, taką wraz z próbą odtworzenia wyglądu osady przed erą fotografii, na podstawie opisów i zachowanej ikonografii, mam dopiero w planach.

[3] Numery inw. MHK-Fs138/IX, MHK-Fs951/IX/9 (ryc. 3), MHK-Fs980/IX (ryc. 2).

[4] Walery Maliszewski (zm. 1885), krakowski fotograf, od 1848 r. posiadał zakład dagerotypowy, później fotograficzny, zob. Żakowicz Aleksander: *Fotografia galicyjska do roku 1918. Fotografowie Galicji, Tatr oraz Księstwa Cieszyńskiego. Zestawienie nazw zakładów i nazwisk fotografów do roku 1918*. Lwów 2008, s. 85.

[5] Nr inw. MHK-980/IX.

[6] Roman Zawiliński (1855–1932), językoznawca, nauczyciel, redaktor „Poradnika Językowego”, współpracował z pierwszym czasopismem fotograficznym „Przegląd Fotograficzny” już w 1895 r. Przyczynił się do opracowania polskiej terminologii fotograficznej, zob. Żakowicz Aleksander: *Fotografia galicyjska do roku 1918*…, s. 148.

[7] Nr inw. MHK-Fs18664/IX/1-50.

[8] Nr inw. MHK-Fs18665/IX/1-58.

[9] Stanisław Fabijański (1865–1947), malarz i rzeźbiarz, interesował się również plakatem. Syn Erazma Fabijańskiego, malarza i rysownika, zob. *Encyklopedia Krakowa*. Red. prowadzący Antoni Henryk Stachowski. Warszawa–Kraków 2000, s. 196. W zbiorach MHK znajdują się również jego fotografie, które wykorzystywał w pracy artystycznej.

[10] Nr inw. MHK-1473/VIII (ryc. 19).

[11] Nr inw. MHK-Fs21806/IX (ryc. 20).

[12] W zbiorach Biblioteki Naukowej i Archiwum MHK.

muncie Wierciaku[13] i jego pierwszej części albumu „Stary Kraków”[14]. Liczy on 220 stron z akwarelami, szkicami, wycinkami z prasy i czasopism, widokówkami przedstawiającymi Kraków, w tym dworki na Rybakach. Wyobrażenia te zamieszczono na końcu artykułu (ryc. 23–27). Wreszcie, jeśli chodzi o fotografie ze zbiorów innych instytucji (muzeów, archiwów), to korzystałem z nich w bardzo ograniczonym zakresie, jedynie wtedy, gdy były potrzebne do potwierdzenia np. wierności przedstawienia jakiegoś tematu, a w zbiorach MHK brak takiej fotografii.

Ze źródeł nieikonograficznych (pisanych) wykorzystałem zasoby Archiwum Narodowego w Krakowie (ANK) przede wszystkim dokumentację techniczną i urzędową – zespoły: Akta miasta Krakowa [1227] 1300–1945 [1975] – konwoluty (KR)][15], Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie (ABM)[16], spisy ludności z lat 1880[17], 1890[18], 1900[19] i 1910[20]. Uzupełniająco przydatne były *Księgi adresowe Krakowa*[21] z początku XX wieku i „Kalendarza Czecha”[22] z wykazem właścicieli posesji.

Okres, jakiego dotyczy artykuł, rozpoczyna się w latach sześćdziesiątych XIX wieku, z których pochodzą najstarsze fotografie ulicy Rybaki w zbiorach MHK[23], a zamyka rok 1914, kiedy wyburzono ostatnie dworki. Obszar ten zajmują obecnie bulwary wiślane (bulwar Czerwieński), mniej więcej między Smoczą Jamą a Starą Wisłą, czyli dzisiejszą ulicą Dietla. Jest on pokazany na załączonym fragmencie planu z 1848 roku (ryc. 1).

Obszar ten nie odpowiada dokładnie historycznej osadzie Rybaki pod Wawelem. Osada obejmowała wąski pas ziemi

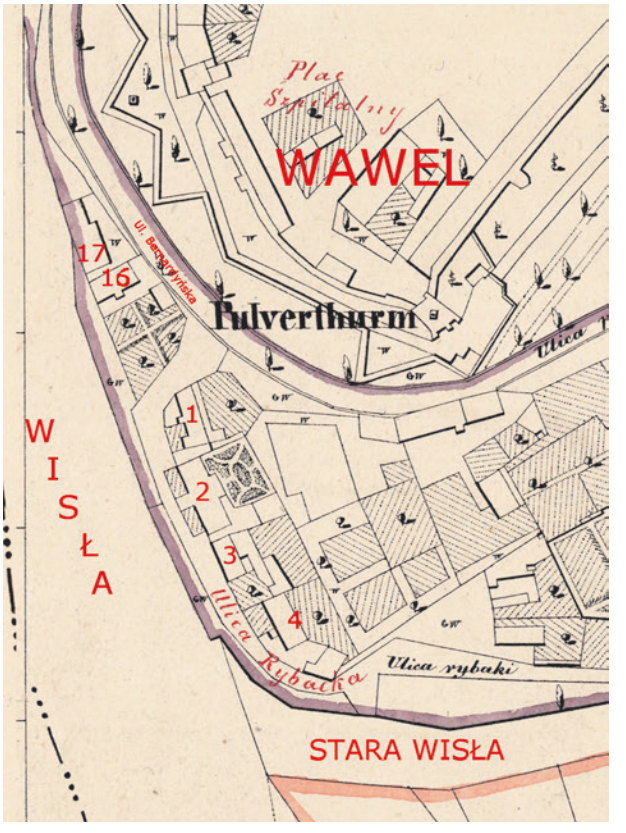

Ryc. 1. Ulica Rybaki na planie katastralnym Krakowa z 1848 r. z naniesionymi numerami domów przy ul. Rybaki i ul. Bernardyńskiej; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-28/VIIIa

[13] Zygmunt Wierciak (1881–1950), malarz, absolwent ASP w Krakowie. Malował pejzaże, portrety, sceny rodzajowe z Krakowa i okolic oraz sceny batalistyczne, często z okresu wojen napoleońskich.

[14] Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)”. Cz. 1. Kraków 1936, nr inw. MHK-2016/VIII, w zbiorach MHK jest również część 2 – nr inw. MHK-2017/VIII.

[15] Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), Akta miasta Krakowa [1227] 1300–1945 [1975] – konwoluty: KR 6772, KR 7332, KR 7468, KR 7505, KR 7832, KR 8663 – nieuporządkowane i niepaginowane.

[16] ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie, sygn. ABM851, ABM 852, ABM 853, ABM ul. Bernardyńska 17 fasc. 31; ABM ul. Rybaki 1 fasc. 752a; ABM ul. Rybaki 2 fasc. 752a; ABM ul. Rybaki 4 fasc. 752a; ABM ul. Rbaki 2 fasc. 752a.

[17] ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1880 (dalej cyt. Spis 1880), Dz. VII, t. 17, nr 1–69.

[18] ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1890 (dalej cyt. Spis 1890), Dz. VII, t. 31, nr 32–80.

[19] ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1900 (dalej cyt. Spis 1900), Dz. VII, t. 13.

[20] ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1910 (dalej cyt. Spis 1910), Dz. IV, t. 6; Dz. VII, t. 13.

[21] *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza* [na rok 1905]. Red. Józef Knapik. Kraków 1904 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1905); *Krakowska księga adresowa na rok 1906*. Red. Józef Knapik. Kraków 1905 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1906); *Krakowska księga adresowa na rok 1907*. Red. Józef Knapik. Kraków 1906 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1907); *Krakowska księga adresowa Wielki Kraków 1098* [powinno być 1908]. Red. Józef Knapik. Kraków 1907 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1908); Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, stoł. król. miasta Lwowa, Król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1909]. Red. Józef Knapik. Kraków 1908 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1909); Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza (na rok 1910)*. Kraków 1909 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1910); Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1912]. Kraków 1911 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1912); Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1913]. Kraków 1912 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1913); Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1914]. Kraków 1913 (dalej cyt. *Księga adresowa* 1914).

[22] Józef Czech (1806–1876) prowadził drukarnię w Krakowie, od 1832 r. wydawał kalendarz, w którym zamieszał również praktyczne porady, opisy zabytków czy np. ceny biletów i repertuar teatrów, później również wykaz właścicieli posesji z podziałem na ulice. Po śmierci Czecha kalendarz był wydawany m.in. przez drukarnie „Czasu” i Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków, ale nadal pod nazwiskiem Czecha. Roczniki 1–16 noszą tytuł „Kalendarz Wolnego Miasta Krakowa na rok…”, roczniki 17–52 „Kalendarz Krakowski na rok…”, roczniki 53–72 „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok…”, roczniki 73–86 „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok…”, dalej cyt. „Kalendarz Czecha”.

[23] Wspomniane wyżej trzy fotografie Maliszewskiego pochodzą z lat ok. 1862–1864, zob. Firlet Elżbieta: Zamek na wawelskim



Ryc. 2. Widok na Wawel i ul. Rybaki zza Wisły, pierwsza połowa lat 60. XIX w., fot. Walery Maliszewski; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs980/IX

nad Wisłą, od Wawelu po Starą Wisłę (ul. Dietla), wchodziła w skład wielkorządowej jurydyki Podzamcze i stanowiła własność króla. Teren ten został zniszczony w wyniku działań wojennych w czasie potopu szwedzkiego. Po tym okresie zaczęli osadzać się tam rybacy, którzy przesiedlili się z Podbrzezia, stanowiącego przedmieście Kazimierza. Przenieśli się na lewy brzeg Wisły[24] z powodu zniszczenia ich osady na Podbrzeziu w okresie potopu, a pod Wawelem znaleźli lepsze warunki, łatwiejszy dostęp do portu rybackiego, który znajdował się w zakolu Wisły pod Wawelem, i łatwiejszy dostęp do rynku zbytu, jakim był Kraków. Ważnym powodem były również próby odmówienia im przynależności do cechu rybaków krakowskich przez handlarzy rybnych, motywowane właśnie tym, że mieszkali po drugiej stronie Wisły. Wojna północna (1700–1721) przyniosła katastrofę tworzącej się osadzie rybaków, mianowicie otrzymali oni rozkaz przesiedlenia się na Dębniki z powodu budowy nowych fortyfikacji Wawelu. Saskich wojskowych, którzy działali na polecenie króla Augusta II, nie interesowały dawne przywileje, zezwalające na zamieszkanie rybaków w tym miejscu. Przeprowadzka jednak przedłużała się, gdyż paulini ze Skałki sprzeciwiali się ich osiedleniu na Dębnikach. Gdy zawierucha wojenna ucichła, rybacy powrócili pod Wawel[25] i zapewne wtedy powstała ulica, którą później nazwano Rybaki[26]. W 1801 roku decyzją władz austriackich Podzamcze wraz z Rybakami zostało włączone do Krakowa. Rybaki liczyły wówczas około 27 domów. W latach trzydziestych XIX wieku Senat Wolnego Miasta Krakowa postanowił uporządkować teren wokół Wawelu, stąd w miejscu krętej drogi, która biegła między Wawelem a Wisłą, a przy której po jej obu stronach położona była część domów, urządzono nową drogę, burząc przy tym wykupione wcześniej rybackie zabudowania. Zostało ich siedem, a pięć dotrwało do XX wieku[27].

wzgórzu. W: Buczek Anna, Firlet Elżbieta, Gaczoł Ewa, Strzyżewska Joanna: *Wawel na starej fotografii do 1939 roku*. Biblioteka Ikonograficzna Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 1. Kraków 2011, s. 46, 48.

[24] Kazimierz był w owym czasie na prawym brzegu, ponieważ główne koryto Wisły biegło Starą Wisłą.

[25] Część z nich pozostała na Dębnikach, stąd Rybaki dębnickie.

[26] Na planie Krakowa zwanym Szwedzkim z 1702 r. nie ma zaznaczonych domów wzdłuż Wisły w miejscu, gdzie później powstała ul. Rybaki, zob. *Atlas historyczny miast polskich*. Red. Roman Czaja. T. 5. *Małopolska*. Z. 1. *Kraków*. Red. Zdzisław Noga. Kraków 2007, 1.7. Plan „szwedzki" Krakowa, 1702.

[27] O podwawelskich Rybakach więcej: *Encyklopedia Krakowa*…, s. 859; Louis Józef: *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*. Kraków 1890, s. 36; Gutkowski Tadeusz: *Rybaki*…, s. 353–355; Tobiasz Mieczysław: *Cech rybaków krakowskich*. Olsztyn 1962; idem: *Dziejowe przemiany sieci wodnej i zagospodarowania przestrzennego Krakowa*. Wrocław 1977; *Lustracja województwa krakowskiego 1659–1664.* Cz. 1–3. Wyd. Alicja Falniowska-Gradowska, Franciszek Leśniak. Warszawa 2005; *Rejestr gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649*. Wyd. Kamila Follprecht. Kraków 2005; Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*. Kraków 1996; Pianowski Zbigniew: *Wawel obronny. Zarys przemian fortyfikacji grodu i zamku krakowskiego w IX–XIX w.* Kraków 1991.



Ryc. 3. Widok na Wawel i ul. Bernardyńską zza Wisły, pierwsza połowa lat 60. XIX w., fot. Walery Maliszewski; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs951/IX/9

Według *Przeglądu nowego podziału i oliczbowania w głównym mieście krajowym Krakowie*[28], w 1858 roku przy ulicy Rybaki, zwanej wtedy Rybacką, było osiem posesji od numeru 31 do 39. W późniejszym okresie domy nr 31, 32 i 33 zaliczono do ulicy Koletek[29] (nimi nie będę się zajmował), cztery następne przy ulicy Rybaki otrzymały numery 34 – 4, 35 – 3, 36 – 2, 37 – 1. Wreszcie dwa ostatnie zaliczono do ulicy Bernardyńskiej: 38 to nr 15 (łącznie z 16), a 29 to nr 17[30].

Naszą wędrówkę po ulicy Rybaki zacznijmy od opisu jej ogólnego wyglądu. Najlepiej posłużą do tego ujęcia zza Wisły z dębnickiego brzegu, poczynając od najstarszego widoku Rybaków ze zbiorów fotograficznych MHK autorstwa Walerego Maliszewskiego z lat sześćdziesiątych XIX wieku (ryc. 2)[31]. Fotografia ta została wykonana z brzegu na pograniczu Dębnik i Ludwinowa. Pokazuje ulicę Rybaki od domu pod nr. 4 aż po ledwo dostrzegalny i już nieostry dom przy ulicy Bernardyńskiej 17, mamy więc panoramę Rybaków[32]. Ujęcie to zostało wykonane przed zasypaniem Starej Wisły, której odgałęzienie można dostrzec po prawej stronie[33]. Zwraca uwagę, że w tamtym czasie teren miał typowo rybacki charakter. W zakolu brzegu, przy rozgałęzieniu Wisły, widać sporą grupę łódek, tratw i barek, częściowo wyciągniętych na brzeg. Sam brzeg jest obsadzony drzewami w celu zapobieżenia jego osuwaniu[34]. Tam, gdzie rozgałęzia się Wisła, rośnie jedno z wyższych drzew, przy nim po lewej stronie jest widoczna, choć bardzo niewyraźnie, szopa. Wykorzystywano ją jako skład materiałów rybackich[35], a znajdowała się dokładnie na wysokości południowo-zachodniego rogu posesji nr 4.

Inna fotografia Walerego Maliszewskiego (ryc. 3)[36] z tego samego czasu oraz fotografia z końca XIX wieku autorstwa Natana Kriegera[37] pokazują część dawnej osady Rybaki między Wawelem a Wisłą, na północ od domu przy ulicy Bernardyńskiej 17 (widoczny po prawej stronie). Jest

[28] *Przegląd nowego podziału i oliczbowania w głównym mieście krajowym Krakowie*. Kraków 1858, s. 60.

[29] Odpowiednio nr 9 łącznie z 11, 13 i 15. Zob. np. „Kalendarz Czecha" na rok 1900, s. 262.

[30] Zob. np. ibidem, s. 260, 262.

[31] Nr inw. MHK-Fs980/IX.

[32] Ponadto widać domy przy ul. Bernardyńskiej oraz fragment późniejszej ul. Koletek – widoczne dachy kilku domów po prawej stronie, które początkowo zaliczano do ul. Rybackiej (zob. wyżej) – numery 31–33. W tle Wawel.

[33] Jest ono wyraźniejsze na zdjęciu tego fotografa nr inw. MHK-Fs138/IX, na którym jednak same Rybaki są bardzo niewyraźne.

[34] Drzewa mieli sadzić mieszkańcy (właściciele domów) ul. Rybaki, zob. ANK, KR8663.

[35] Ibidem.

[36] Nr inw. MHK-Fs951/IX/9, zob. Buczek Anna, Firlet Elżbieta, Gaczoł Ewa, Strzyżewska Joanna: *Wawel na starej fotografii*…, s. 46.

[37] Nr inw. MHK-1767/K. Natan Krieger (1844–1903), syn znanego krakowskiego fotografa Ignacego Kriegera, po śmierci ojca przejął jego zakład, zob. Kwiatkowska Teresa, Malik Andrzej: *Zespół negatywów szklanych z zakładu fotograficznego rodziny Kriegerów w posiadaniu Muzeum Historycznego m. Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 1984, z. 11, s. 51–69.

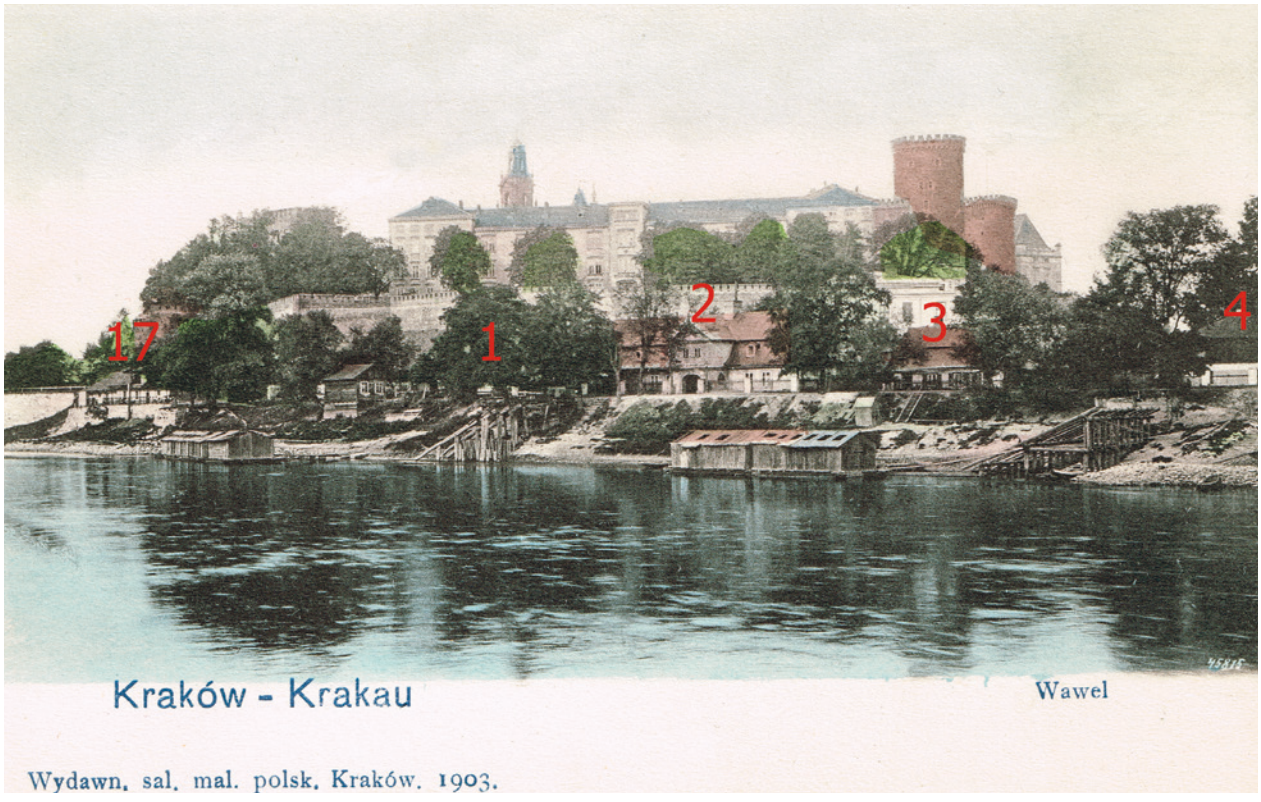

Ryc. 4. Pocztówka ukazująca widok na Wawel i Rybaki zza Wisły (z naniesionymi numerami domów przy ul. Rybaki i ul. Bernardyńskiej); Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich. Kraków 1903; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-42/VIIIk

to ta część dawnej osady Rybaki, którą wyburzono w latach trzydziestych XX wieku w celu zbudowania drogi wokół zamku.

Podobne ujęcia, jak na pierwszym omawianym zdjęciu, ale już późniejsze, mają fotografie, które posłużyły jako pocztówki i właśnie w tej kolekcji znajdują się w zbiorach MHK. Pocztówki te przedstawiają widok przede wszystkim Wawelu z prawego brzegu Wisły, ale ujmują też Rybaki, pokazując ich stan na początku XX wieku (ryc. 4 i 5)[38].

Już przy pierwszym spojrzeniu na pocztówki rzucają się w oczy konstrukcje wystające z brzegu Wisły, a kończące się sterczącymi z rzeki żerdziami. Konstrukcje takie są również widoczne na pierwszej fotografii Maliszewskiego. Na pocztówkach i fotografiach widzimy dwa tego typu obiekty – naprzeciwko domów pod numerami 2 i 4. Te budowle zwane były groblami, bulwarkami, tamami czy też lodowcami[39]. Były zbudowane z ciosanego kamienia, obramowane z zewnątrz dębowymi belkami, u góry posiadały drewnianą barierkę. Zakończono je konstrukcjami z drewnianych żerdzi, przymocowanych pod kątem około 45 stopni do stelaża tkwiącego w dnie rzeki, to tzw. kozły do łamania lodu. Zadaniem grobli i kozłów była ochrona brzegu, sprzętu rybackiego, łodzi i przede wszystkim klatek do przechowywania ryb w wodzie przed naporem lodu, wody, a w przypadku wysokiego stanu rzeki służyły jako przystań[40]. Ich budowę doskonale widać na fotografii Awita Szuberta[41] z około 1890 roku (ryc. 6)[42]. Późniejsze fotografie i pocztówki pokazują stopniowe popadanie w ruinę tak kozłów, jak i samych grobli, zwłaszcza tej przy domu pod nr. 2. Wreszcie wraz z zanikiem rybackiego charakteru okolicy doszło do niwelacji grobli, co jest doskonale widoczne np. na pocztówkach[43], gdzie można dostrzec gruz z ich rozpadu.

Powstanie grobli związane było z rybackim charakterem okolicy. Senat Wolnego Miasta Krakowa miał pozwolić na budowę tego typu budowli na brzegu rybakom mieszkającym pod Wawelem[44]. Groble istniały jednak i wcześniej, gdyż są one widoczne na planie Kołłątajowskim z końca XVIII wieku, gdzie jest ich kilka[45]. Na planie Wolnego Mia-

[38] Numery inw. MHK-42/VIIIk i MHK-48/VIIIk. Pocztówki o numerach inw. MHK-42/VIIIk i MHK-43/VIIIk różnią się jedynie tym, że ta pierwsza została pokolorowana. Podobnie z punktu widzenia tego artykułu pocztówki o numerach inw. MHK-44/VIIIk, MHK--45/VIIIk i MHK-47/VIIIk (ryc. 14) pokazują to samo ujęcie Rybaków.

[39] Nazwy te wielokrotnie przytaczane w jednym ciągu w wielu miejscach akt związanych ze sporem właścicieli posesji przy ul. Rybaki 4 z miastem, ANK, KR 7468 i ANK, KR 8663.

[40] ANK, KR, 8663; ANK, ABM, 853, k. 17.

[41] Prawdopodobnie Awit Szubert senior (1837–1919), malarz i fotograf, miał zakłady w Oświęcimiu, Krakowie i Szczawnicy, znany z fotografii gór (Pieniny, Tatry), jako pierwszy sfotografował podziemia kopalni soli w Wieliczce. Zob. Żakowicz Aleksander: *Fotografia galicyjska do roku 1918*…, s. 127.

[42] Nr inw. MHK-Fs1101/IX (identyczne ujęcie fot. nr inw. MHK--Fs377/IX).

[43] Pocztówki o numerach inw. MHK-42/VIIIk–MHK-48/VIIIk.

[44] ANK, KR 8663.

[45] Zob. nr inw. MHK-104/VIIIa/2.

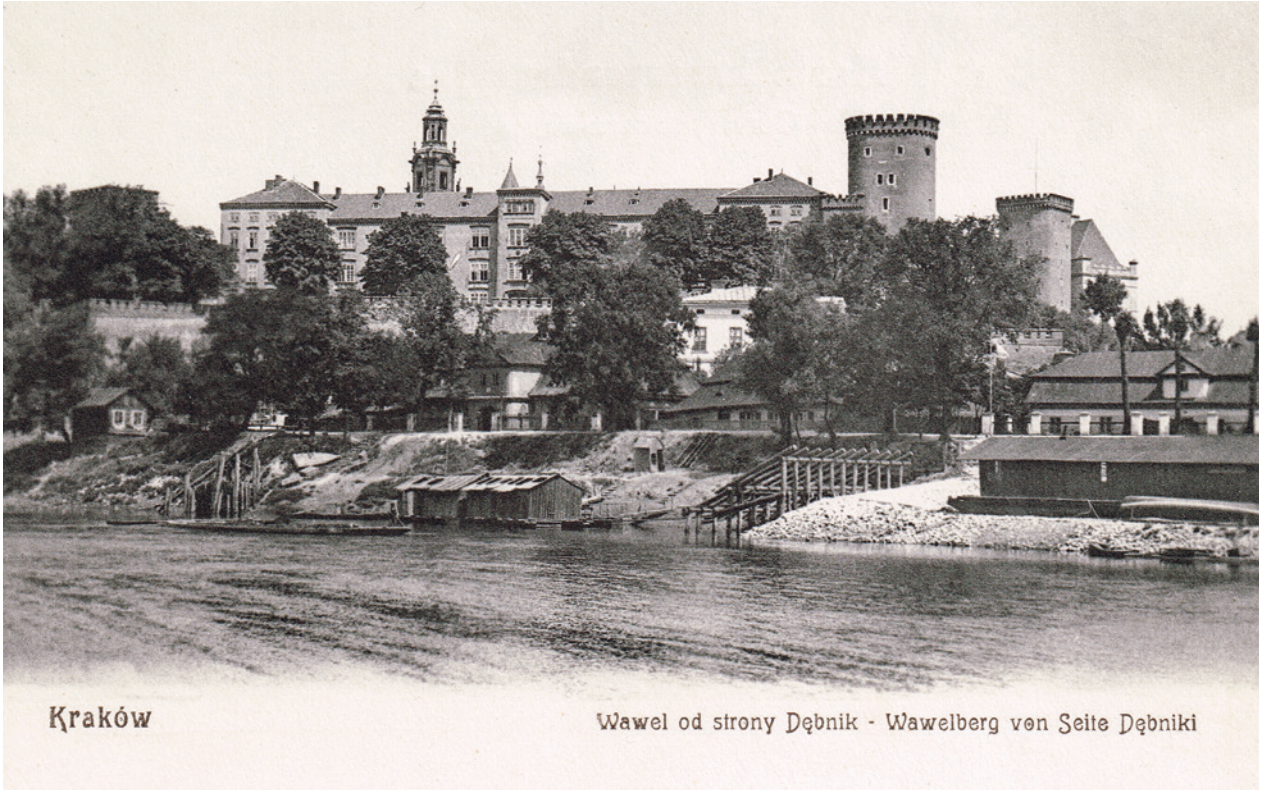

Ryc. 5. Pocztówka ukazująca widok na Wawel i ul. Rybaki zza Wisły, początek XX w., autor fotografii nieznany; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-48/VIIIk

sta Krakowa z 1817 roku widzimy jedną groblę naprzeciwko budynku pod nr. 2[46]. Grobla naprzeciw posesji pod nr. 4 została zbudowana około 1821 roku[47]. Właściciele tej posesji sądzili się długo z miastem o własność grobli, co oparło się nawet o sąd najwyższy w Wiedniu[48].

Na omawianych wyżej widokach Rybaków można dostrzec schodki prowadzące z poziomu ulicy na brzeg rzeki. Widzimy je praktycznie przy każdym domu. Takie schodki widać zarówno na fotografiach, jak i na pocztówkach, ujął je również na swoim obrazie Stanisław Tondos (ryc. 7)[49].

Spójrzmy jeszcze raz na zdjęcie Awita Szuberta (ryc. 6). Przed tamą na wysokości domu pod nr. 4 (to ta w głębi) widzimy poręcz schodów, dalej teren wypłaszcza się w ścieżkę prowadzącą do wody. Na końcu ścieżki znajduje się pływająca platforma, zamocowana dodatkowo sznurem (który widać wiszący) do drzew rosnących przy ulicy. Przy platformie zacumowanych jest kilka łódek. Platforma ta jest dokładnie widoczna na fotografiach autorstwa Romana Zawilińskiego (ryc. 8)[50] oraz po prawej stronie ryciny 9[51]. Pływała po wodzie i służyła zapewne jako pomost przy wsiadaniu do łódek.

Możliwe, że była wykorzystywana nie przez rybaków, ale przez wioślarzy z Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. O ich przystani można odnaleźć informacje w „Kalendarzu Czecha" od 1902 do 1912 roku, gdzie podano jej lokalizację na brzegu przy ulicy Rybaki[52]. Więcej informacji odnajdujemy w Archiwum Narodowym w Krakowie, skąd można się dowiedzieć, że Towarzystwo miało szopę (magazyn) na łodzie, postawioną w 1892 roku, a magistrat kilka razy przedłużał pozwolenie na to, by szopa mogła stać na brzegu przy posesji pod nr. 2. Była ona w tym miejscu co najmniej do końca XIX wieku[53]. Na pocztówkach (nr inw. MHK-42/VIIIk – ryc. 4, MHK-43/VIIIk)[54] widać w głębi po lewej stronie, na wysokości domu pod nr. 2, pływającą szopę. Na powiększeniu fotografii z 1895 roku (ryc. 10)[55] również można ją dostrzec. Jej wygląd na pocztówkach i fotografii odpowiada szkicowi planu szopy, jaki można znaleźć w Archiwum Narodowym[56]. Jest prawdopodobne, że należała do Sokoła.

Szopa, już w innym miejscu, bo na brzegu przed domem pod nr. 4, widoczna jest na pocztówce pokazanej na rycinie 5[57]. Można się domyślić, że jest to szopa wioślarzy, gdyż jeśli dobrze się przyjrzeć, to przed nią leżą ich łodzie, a jej wygląd również pasuje do szkiców w zbiorach ANK.

[46] Nr inw. MHK-8/VIIIa; zob. *Atlas historyczny*… 1.16. Plan Wolnego Miasta Krakowa, 1817.

[47] ANK, KR 7468.

[48] Wyrok z 1897 r., co jednak nie zakończyło sporu z miastem, przebieg sporu, zob. ANK, KR 8663 i ANK, KR 7468.

[49] Widok dworku przy ul. Bernardyńskiej 17; nr inw. MHK--1771/III.

[50] Nr inw. MHK-Fs18665/IX/16.

[51] Nr inw. MHK-Fs18665/IX/15.

[52] Zob. „Kalendarz Czecha" na rok 1902, s. 193; Kalendarz Czecha" na rok 1912, s. 69 i nn.

[53] ANK, ABM, ul. Rybaki 2 fasc. 752a.

[54] Widokówka jest z 1903 r., ale zdjęcie, którego użyto do jej wykonania, może być wcześniejsze.

[55] Nr inw. MHK-Fs18664/IX/45.

[56] ANK, ABM ul. Rybaki 2, fasc. 752a, plan 1.

[57] Po prawej stronie, na prawo od grobli.



Ryc. 6. Ujęcie na brzeg Wisły i dworek przy ul. Rybaki 2, kadr z fotografii Awita Szuberta, ok. 1890 r.; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-1101/IX

Na fotografii zaprezentowanej na rycinie 11[58], którą wykonano w 1896[59] roku, na brzegu na wysokości posesji pod nr. 4 nie ma żadnej szopy, natomiast brzeg przy posesji pod nr. 2 jest już poza kadrem. Na tym niewyraźnym ujęciu można dostrzec trzech wioślarzy (dwójkę ze sternikiem) płynących do brzegu, tam na drewnianej platformie, o której pisałem wyżej, czeka grupka ludzi – może jest to wspomniana w „Kalendarzu Czecha" przystań.

Na innym ujęciu (pocztówce, ryc. 12)[60] z 1908 roku, na wysokości domu pod nr. 4, widzimy pływającą szopę, podobną do wcześniejszych. Przy niej po prawej stronie jest przystań – rodzaj pomostu wzdłuż rzeki – zapewne przystań Sokoła. Ponadto na tej samej wysokości, ale już na brzegu, stoi platforma na łodziach (przy wyższym stanie Wisły mogła pływać), na której jest dwupiętrowy drewniany budynek z balkonem, dotąd prowadzą schody wzdłuż ściany po prawej stronie. Omawiana pocztówka jest z 1908 roku, ale fotografia, która posłużyła do jej powstania, została zrobiona zapewne nieco wcześniej. W „Kalendarzu Czecha" na przełomie XIX i XX wieku odnajdujemy informację o znajdującej się na Wiśle pływającej targowicy rybnej Handlowej Spółki Rybackiej Union[61]. W dzienniku „Nowa Reforma" z 15 marca 1898 roku ukazała się reklama tejże spółki. Z ogłoszenia dowiadujemy się, że targowica (hala targowa) była przy ulicy Rybaki pod zamkiem, obok Towarzystwa Wioślarskiego[62]. Odpowiadałoby to temu, co widać na naszej pocztówce.

Obok wyżej wymienionych znajdowała się przy brzegu jeszcze inna pływająca szopa. Widzimy ją już na fotografii z około 1890 roku (ryc. 6), następnie z oddali – fotografia o pięć lata późniejsza (ryc. 10) i na pocztówkach, brak jej dopiero na fotografii z 1913 roku (ryc. 13)[63]. Chodzić tu może



Ryc. 7. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 od strony Wisły; akwarela Stanisława Tondosa, ok. 1900 r.; w zbiorach MHK, nr. inw. MHK--1771/III, fot. Tomasz Kalarus

[58] Nr inw. MHK-18665/IX/18.

[59] Albumu z wygrawerowaną datą 1896, stąd zapewne wykonano ją w tym roku (zob. wyżej).

[60] Nr inw. MHK-46/VIIIk.

[61] „Kalendarz Czecha" na rok 1899, s. 276; „Kalendarz Czecha" na rok 1990, s. 262; „Kalendarz Czecha" na rok 1901", s. 271, zob. też *Okólnik 41 Krajowego Towarzystwa Rybackiego*. Red. Ferdynand Wilkosz. Kraków 1899, s. 4.

[62] „Nowa Reforma" 1898, nr 60, z 15 marca, s. 4.

[63] Nr inw. MHK-Fs25/IX.



Ryc. 8. Ulica Rybaki na wysokości dworku pod nr. 2 – widok w stronę Skałki, 1896, fot. Roman Zawiliński; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--18665/IX/15



Ryc. 9. Wiślany brzeg przy ul. Rybaki, 1896, fot. Roman Zawiliński; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-18665/IX/16

o łazienki, które znane i kojarzone są raczej z brzegiem Wisły w okolicy mostu Dębnickiego i należały do rodzin Bruśnickich, Reingruberów i Wójcickich[64]. W zbiorach ANK znajduje się pismo z 22 lipca 1893 roku wymieniające właścicieli łazienek w Krakowie na lewym brzegu Wisły, są to: Wójcicka, Janowska, Wł. Bruśnicki[65] oraz Kratzerowa i Broczkowska. Dalej podana jest wysokość opłaty, jaką Wójcicka i Bruśnicki mieli uiszczać za przycumowanie łazienek do brzegu oraz za plac potrzebny na składowanie łazienek w zimie na gruncie miejskim. Tę drugą opłatę pobierano również od Janowskiej. W dokumencie jest mowa o dopiero ustaleniu opłat za przywiązanie łazienek do brzegu dla Janowskiej oraz Kretzerowej i Broczkowskiej[66]. Wśród mieszkańców ulicy Rybaki w spisie z 1890 roku odnajdujemy Marię Kretzer zamieszkałą pod nr. 1, właścicielkę łazienek. W 1900 roku Maria występuje w spisie jedynie jako właścicielka posesji[67]. W księgach adresowych z początku XX[68] wieku widnieje Florentyna Broczkowska, która również była właścicielką łazienek i mieszkała początkowo w domu pod nr. 3, później pod nr. 2[69]. Na fotografiach i pocztówkach łazienki zacumowane są na wysokości domu pod numerami 1 i 2 (ryc. 6) lub 2 i 3 (ryc. 5, ryc. 12, ryc. 14[70]), a na pocztówce (ryc. 4) widać nawet dwie pływające szopy: na wysokości domów pod numerami 1 i 3. To usy-

[64] Zbroja Barbara, Myślik Konrad: *Nieznany portret Krakowa*. Kraków 2010, s. 36–38; Jakubowski Krzysztof: *Kraków na starych widokówkach*. Warszawa [2011], s. 180.

[65] Wójcicka Julia, Władysław Bruśnicki, Bronisława Janowska, zob. inne pisma w ANK, Kr 6772.

[66] ANK, Kr 6772.

[67] Zob. niżej: opis mieszkańców i właścicieli domu przy ul. Rybaki 1.

[68] Zob. Broczkowska Florentyna w: *Księga adresowa* 1905; 1906; 1912.

[69] W spisach ludności można znaleźć kilka kobiet o nazwisku Florentyna Broczkowska (o różnych datach urodzenia) i mieszkających w różnych domach na Rybakach. Żadna jednak nie jest podana jako właścicielka łazienek; zob. Spis 1910, nr 1997, 2002; Spis 1900, nr 1307, 1311; Spis 1890, nr 382.

[70] Nr inw. MHK-47/VIIIk.



Ryc. 10. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 i wiślany brzeg przy dworku, kadr z fotografii Romana Zawilińskiego, 1895; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs18664/IX/45

tuowanie zgadza się z miejscem zamieszkania Broczkowskiej i Kretzerowej. Również to, że nie płaciły one miastu za składowanie łazienek w zimie, może potwierdzać lokalizację ich łazienki na wysokości ulicy Rybaki, gdyż właściciele domów przy tej ulicy traktowali drogę i brzeg jako swoją własność, co częściowo miasto podważyło w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku. Możliwe, że stąd wzięła się wprowadzona opłata za cumowanie, choć za składowanie Broczkowska i Kretzerowa nadal nie płaciły.

Łazienki kąpielowe w mieście, w którym nie było dostępu do bieżącej wody[71], pozwalały na kąpiel z zachowaniem intymności. Nie chodzi tu oczywiście o kąpiel dla przyjemności w lecie w upalne dni, ale o umycie się. Były to lekkie, raczej nietrwałe budowle (rozbierane na zimę), umieszczone na pływających platformach, podzielone na kabiny. Wewnątrz każdej z nich znajdował się otwór ze schodkami lub koszykowym kojcem, które to obmywał nurt rzeki. W nich można się było zanurzyć[72].

Przyjrzyjmy się dokładniej pocztówkom pokazanym na rycinach 4 i 5. Na wysokości domu pod nr. 3 można dostrzec schodki, które prowadzą w dół na brzeg. Po lewej stronie na niewielkim wypłaszczeniu stoi budka, prawdopodobnie do poboru opłat[73], a dalej ścieżka prowadzi do pływającej na łodziach platformy, na której ustawiono szopę. Dzieli się ona wyraźnie na segmenty, w dachu nad każdym z nich jest otwór, dobrze widoczny też na fotografii oznaczonej jako rycina 6. Prawdopodobnie są to poszczególne kabiny kąpielowe, a otwory w dachu to okna, celowo tak umieszczone, bo gdyby się znajdowały w ścianach, to mogłoby dojść do zgorszenia, bowiem ktoś z brzegu mógł podejrzeć, co się dzieje się w środku. Konstrukcja nie wygląda na szczególnie wytrzymałą, była zapewne rozbierana na zimę, jak już wiemy była to powszechna praktyka, jeśli chodzi o łazienki wiślane. Na fotografii pokazanej na rycinie 11 widać, mimo jej słabej jakości, że na tamie przy domu pod nr. 4 leżą deski, bele i inne materiały, natomiast za tamą na brzegu złożono, odwrócone do góry dnem, cztery łodzie, możliwe, że to właśnie rozebrane na zimę łazienki[74].

W źródłach można natrafić na informację o budce dla strażnika akcyzowego, która miała się znajdować przy ulicy Rybaki. Rogatka na brzegu pod Wawelem była związana

[71] Nowożytny wodociąg został otwarty dopiero 14 lutego 1901 r. Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 3. Kraków w latach 1796–1918*. Kraków–Wrocław 1985, s. 349.

[72] Opis na zasadzie analogii do innych łazienek opisywanych już w literaturze, zob. Zbroja Barbara, Myślik Konrad: *Nieznany portret…*, s. 36–38; Jakubowski Krzysztof: *Kraków na starych widokówkach…*, s. 180.

[73] Informację o czynszu za taką budkę przy innych łazienkach (należących do Władysława Bruśnieckiego) można znaleźć w ANK, Kr 6772.

[74] Więcej o łazienkach: ANK, KR 6772; Jakubowski Krzysztof: *Kraków na starych widokówkach…*, s. 180–181; Zbroja Barbara, Myślik Konrad: *Nieznany portret…*, s. 36–38.



Ryc. 11. Widok na tamę przy dworku przy ul. Rybaki 4 (ujęcie zza Wisły), 1896, fot. Roman Zawiliński; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--18665/IX/18

z przeprawą na Wiśle, w odróżnieniu od innych rogatek krakowskich ta wawelska nie uzyskała nigdy budynku z prawdziwego zdarzenia. Funkcjonowała na początku XIX wieku, w połowie lat trzydziestych była nieczynna, następnie po roku 1846 wyznaczono dwa miejsca lądowania (dobijania do brzegu) łodzi, jedno z nich było na Rybakach[75]. W 1852 roku Rada Miejska zobowiązała dzierżawców myta rogatkowego do wybudowania ogrzewanych pomieszczeń dla kancelarii rogatki. Pomieszczenie to, zwane budą, miało się znajdować przy szlabanie. Prawdopodobnie chodzi tu o szlaban, który kiedyś zamykał ulicę Rybaki, a był postawiony przez właścicieli posesji pod nr. 4[76]. Buda ta znajdowała się przy bulwarku naprzeciw tego domu, patrząc z perspektywy zza Wisły – po lewej stronie, istniała na pewno jeszcze w 1892 roku, gdyż jest opisana na planie sytuacyjnym, załączonym do materiałów związanych ze sporem miasta z właścicielami posesji Rybaki 4[77]. Jeśli się dobrze przyjrzeć, to jej niewyraźne kształty są widoczne na fotografii na rycinie 2 na tle domu pod nr. 3, jej fragment wystaje zza drzew na fotografiach na rycinach 6 i 8[78]. Fotografia na rycinie 11, która, wydawałoby się, powinna idealnie ujmować to miejsce, niestety jest bardzo niewyraźna, po obróbce graficznej co prawda ujawnia się więcej szczegółów, ale w miejscu, gdzie powinien stać budynek strażnika akcyzowego, widać drzewo. Na późniejszych widokach nie ma śladu po tej budowli[79].

Przenieśmy się teraz zza Wisły i stańmy bezpośrednio na ulicy Rybaki. Brała ona swój początek pod Wawelem, gdzie wychodziła z drogi go obiegającej i prowadziła wzdłuż Wisły do Starej Wisły. Jej łukowaty kształt był wymuszony przez rzekę. Początkowo zaliczano do niej również niektóre domy przy ulicach Kaletek i Bernardyńskiej, o czym była już mowa. Po zasypaniu koryta Starej Wisły w latach osiemdziesiątych XIX wieku ulicę przedłużono wzdłuż rzeki, aż do ulicy Krakowskiej[80]. Na interesującym nas odcinku (czyli do Starej Wisły, a po jej zasypaniu do ulicy Dietla) droga ta nie miała twardej nawierzchni, do czasu zasypania Starej Wisły i przedłużenia była ulicą ślepą, traktowaną przez mieszkańców jako ich prywatna własność, o czym może świadczyć spór, jaki toczyli właściciele domu przy ulicy Rybaki 4 z miastem o wspomnianą wyżej tamę, ale i o drogę[81].

[75] Przewożący mieli sześć godzin na złożenie w urzędzie rogatkowym deklaracji zawierającej wykaz przewożonych towarów, zob. Dettloff Paweł: *Dawne rogatki miejskie Krakowa*. „Rocznik Krakowski" 2010, t. 76, s. 76.

[76] Zob. opis ulicy niżej.

[77] ANK, KR 7468.

[78] Identyczne ujęcie fot. nr inw. MHK-Fs377/IX.

[79] Zob. ryc. 5.

[80] Na Kazimierzu do dnia dzisiejszego istnieje ul. Rybaki – przecznica ul. Krakowskiej, jest to pozostałość tej przedłużonej ul. Rybaki, której historyczna cześć została zniesiona około 1914 r. w czasie budowy wiślanych bulwarów, zob. Supranowicz Elżbieta: *Nazwy ulic Krakowa*. Kraków 1995, s. 140.

[81] Zob. ANK, KR 8663 i ANK, Kr7468.



Ryc. 12. Pocztówka przedstawiająca widok zza Wisły na Wawel, ul. Rybaki oraz wiślany brzeg, wyd. J.F. Fischer, A–B Kraków 1908; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-46/VIIIk



Ryc. 13. Ostatnie chwile dworków przy ul. Rybaki, kadr z fotografii J. Misińskiego, 1913; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs25/IX

Pięć fotografii ze zbiorów MHK zostało wykonanych na tej ulicy. Dwie z nich zrobiono od strony Skałki, z czego jedna, autorstwa wymienianego już Romana Zawilińskiego, z powodu słabej jakości jest w zasadzie bezużyteczna[82], druga, autorstwa Antoniego Pawlikowskiego[83], wykonana została z miejsca, gdzie niegdyś Wisła się rozdzielała, a ukazuje południową cześć interesującego nas odcinka ulicy Rybaki – po dworek pod nr. 2 (ryc. 15)[84]. Kolejna fotografia, którą już wykorzystywałem (ryc. 8), pokazuje ulicę Rybaki w przeciwnym kierunku, czyli spod nr. 2 w stronę Skałki. Czwarta fotografia (ryc. 16)[85] prezentuje widok z podobnego miejsca (spod nr. 3) w stronę północną, obejmując południową ścianę domu przy ulicy Bernardyńskiej 17. Wreszcie piąta, wykonana przez nieznanego autora, to ujęcie na północną stronę zachodniej fasady dworku pod nr. 2 (ryc. 17)[86].

Z obrazu, jaki wyłania się z tych fotografii, jasno wynika, że ulica Rybaki była błotnistym traktem, z jednej strony ograniczonym przez dworki przy tej ulicy, a dokładniej przez ogrodzenia, z drugiej strony przez brzeg rzeki. Od strony rzeki droga była obsadzona drzewami dla zabezpie-

[82] Nr inw. MHK-Fs18665/IX/17.

[83] Antoni Pawlikowski (1862–1925), krakowski fotograf, współpracował m.in. z czasopismami „Światowid" i „Architekt", dokumentował prace konserwatorskie, autor zdjęć projektu pomnika Tadeusza Kościuszki, ilustrator publikacji z dziedziny kultury i historii Krakowa. Żakowicz Aleksander: *Fotografia galicyjska do roku 1918*…, s. 101.

[84] Nr inw. MHK-Fs15885/IX, identyczne ujęcie fot. nr inw. MHK-Fs12840/IX/11, zob. też Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków na starej fotografii.* Kraków 1984, s. 110.

[85] Nr inw. MHK-Fs16994/IX.

[86] Nr inw. MHK-Fs17995/IX.



Ryc. 14. Pocztówka ukazująca widok na Wawel i ul. Rybaki zza Wisły, ok. 1905 r., J.K.K., Kraków; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-47/VIIIk

czenia brzegu przed osuwaniem, drzewa te mieli zasadzić i o nie dbać mieszkańcy ulicy[87].

Na wysokości dworku pod nr. 1 od strony rzeki można dostrzec drewnianą barierkę[88], jest ona również widoczna na zdjęciu zamieszczonym przez Zygmunta Wierciaka w albumie „Stary Kraków", a przedstawiającym fasadę dworku pod nr. 2[89] oraz na pocztówkach[90]. Na fotografii na rycinie 15 widać również latarnię oświetlenia ulicznego stojącą po stronie rzeki, taka sama latarnia stoi przy dworku pod nr. 2 (ryc. 16).

To, że właściciele posesji traktowali ulicę Rybaki, zwłaszcza do lat osiemdziesiątych XIX wieku, jako prywatną własność, powodowało, że mimo iż ulica była wąska, to jeszcze była zastawiana przez nich drewnem i ogólnie materiałami budowlanymi oraz sprzętem rybackim, składowanym przez właścicieli posesji bezpośrednio na ulicy, na wysokości ich domów[91]. Proceder ten jest zauważalny na starszych fotografiach np. wielokrotnie wspominanej fotografii Walerego Maliszewskiego (ryc. 2), gdzie kłody drewna są ułożone pod drzewem na wysokości granicy między posesjami pod numerami 3 i 4. Kłody widać również na fotografii na rycinie 6 w tym samym miejscu. Właściciele domu pod nr. 4 nawet wzbraniali przejazdu innym osobom, a sama ulica miała być około połowy XIX wieku zamykana szlabanem z obu stron[92].

Zajrzyjmy teraz na podwórka domów, które stały na Rybakach, począwszy od Starej Wisły, czyli domu pod nr. 4. Jest on ujęty na kilku fotografiach[93] i pocztówkach[94] od zachodu i południa oraz bardzo niewyraźnie na jednym ujęciu pokazującym fragment domu od północy[95]. Widzimy go też na akwareli znajdującej się w albumie Wierciaka (ryc. 26)[96]. Posesja, na której dom się znajdował, odgrodzona była od ulicy, jak i od działki pod nr. 3 parkanem, widocznym na pocztówce pokazanej na rycinie 5 i fotografii określonej jako rycina 15. Parkan ten przechodził w ogrodzenie, wsparte na murowanych słupach. Ogrodzenie z biegiem lat zaczęło się przewracać, co widoczne jest na fotografii pokazanej na rycinie 15. Do domu można się było dostać przez furtkę, a między ogrodzeniem od strony ulicy a domem znajdował się ogródek „dla flancow"[97]. Dom był położony znacznie poniżej poziomu ulicy, co jest doskonale widoczne zarówno na fotografiach, jak i na pocztówkach. Był to dom parterowy, murowany, otynkowany na biało[98], z charakterystycznym, zadaszonym balkonem na poddaszu. Na parterze od ulicy

[87] Dochodziło nawet do tego, że procesowali się z miastem o ścięte drzewa, sprawa z 1895 r. zob. ANK, KR7332.

[88] Zob. ryc. 16.

[89] Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków…", s. 130 (ryc. 25).

[90] Np. numery inw. MHK-44/VIIIk, MHK-45/VIIIk, MHK-47/VIIIk (ryc. 14) i MHK-48/VIIIk (ryc. 5).

[91] Zob. materiały dotyczące sporu gminy Kraków z właścicielami posesji przy ul. Rybaki 4: ANK, KR 8663 i KR 7468.

[92] ANK, KR 8663.

[93] Numery inw. MHK-Fs15885/IX (ryc. 15), MHK-Fs18665/IX/18 (ryc. 11), MHK-Fs18665/IX/17, MHK-Fs25/IX (ryc. 13), MHK-Fs138/IX, MHK-Fs980/IX (ryc. 2).

[94] Numery inw. MHK-42/VIIIk (ryc. 4), MHK-48/VIIIk (ryc. 5), MHK-43/VIIIk, MHK-45/VIIIk, MHK-46/VIIIk (ryc. 12).

[95] Zob. ryc. 11.

[96] Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków…", s. 70.

[97] Młode roślinki wysiane z nasion, przeznaczone na rozsady.

[98] Zob. przypisy niżej.



Ryc. 15. Widok na Wawel i domy przy ul. Rybaki (nr 4, 3 i 2) – ujęcie od strony Starej Wisły, ok. 1912 r., fot. Antoni Pawlikowski (?); w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs15885/IX

oprócz drzwi wejściowych znajdowało się pięć okien – trzy po lewej i dwa po prawej stronie[99]. Budynek był kryty dachem mansardowym, pokrytym gontem, na który później położono papę. Dach jest dobrze widoczny na fotografii oznaczonej jako rycina 15, zrobionej w czasie, kiedy gonty już zbutwiały, papa była zniszczona, przepuszczała wodę, stąd w mieszkaniach na strychu powstawały zacieki. Jeśli się dobrze przyjrzeć fotografii, to ten pogarszający się stan dachu jest tam widoczny[100].

Wchodząc do domu przez furtkę i idąc przez ogródek, dochodziło się do wejścia znajdującego się pod okapem[101]. W środku, na początku, znajdowała się sień biegnąca przez całą długość domu. Na lewo od sieni znajdował się pokój z dwoma oknami wychodzącymi na zachód, z niego przechodziło się do kolejnego pokoju z jednym oknem – to te trzy zachodnie okna na lewo od drzwi. Z drugiego pokoju można się było jeszcze dostać do alkowy, której dwa okna wychodziły na drugą stronę domu (na wschód). Po prawej stronie sieni pierwsze drzwi prowadziły do pomieszczenia (kuchni), którego okno również wychodzi na ulicę Rybaki. W głębi sieni po prawej stronie kolejne drzwi prowadzą do pokoju z trzema oknami (dwa na wschód, jedno na południe), z tego pokoju przechodzi się do narożnego pokoju, którego jedno okno wychodzi na południe, a drugie na zachód[102].

Pomieszczenia parteru miały drewniane podłogi, natomiast w kuchni była posadzka z cegły. Pokoje na lewo od sieni miały drewniany, tynkowany strop, natomiast sień i pomieszczenia na prawo od niej były sklepione (kapa czeska i beczka z lunetami). Z sieni można się było dostać drzwiami w podłodze do piwnicy. Na poddaszu, do którego prowadziła drabina na zewnątrz od strony podwórza, znajdowały się: sień, strych i trzy izby mieszkalne – niskie (tylko 1,9 m wysokości). Pod koniec istnienia dom był zawilgocony przez liczne zalania, ale w stanie ogólnie nie najgorszym, poza poddaszem[103].

W opisach można odnaleźć informacje o dwóch komórkach-szopach po wschodniej stronie domu, przylegających do parkanu granicznego z posesją pod nr. 3[104]. Jedna

[99] Na pocztówkach, na których strona zachodnia jest najlepiej widoczna, widać jedynie trzy okna, pozostałe zasłaniają słupki ogrodzenia, o liczbie okien od zachodu dowiadujemy się z akwareli Wierciaka (album „Stary Kraków…", s. 70) oraz z opisu wnętrza domu, zob. niżej.

[100] Opis domu na podstawie informacji zawartych w: ANK, ABM 851, KR 8663, Kr 7468.

[101] Na fotografii Maliszewskiego (nr inw. MHK-Fs980/IX) można dostrzec bardzo niewyraźny niewielki ganek przed wejściem. Mówi o nim również opis domu z lat dwudziestych XIX w. (ANK, KR 8663) – w ganku opartym na dwóch murowanych filarach i obudowanych po bokach deskami, po obu stronach były dwie duże ławki do siedzenia. Ganek ten jest też widoczny na mapach, które pokazują zarys budynków (ryc. 1). Późniejsze fotografie zaprzeczają jednak temu, gdyż po ganku nie ma tam śladu, także na obrazie Wierciaka nic takiego nie widać. Prawdopodobnie w okresie dzielącym powstanie fotografii ganek musiał być zlikwidowany.

[102] ANK, KR 8663, ANK, ABM 851.

[103] ANK, ABM 851.

[104] ANK, ABM851, tak było na początku XX w., wcześniejsze opisy nie mówią o tych komórkach – ANK, KR 8663.

z tych szop o jednospadowym dachu, przylegająca dłuższym bokiem do parkanu, jest widoczna na fotografii MHK--Fs15886/IX – na prawo od domu. Od strony wschodniej znajdował się również sad, w którym rosły jabłonie, grusze i np. krzewy agrestu – sad widoczny jest na tej samej fotografii[105].

Na dawnych planach[106] po południowej stronie przy ulicy Rybaki 4 widnieje jeszcze jeden budynek – drewniany. Należał on do posesji pod nr. 4, a mieścił wozownię i mieszkalną izbę. W zbiorach MHK nie zachowały się jego wizerunki[107].

W późniejszym okresie w miejscu drewnianego domu stał wychodek. Jego niewielki fragment jest ledwo dostrzegalny na fotografii pokazanej na rycinie 15, widać mianowicie dach ponad parkanem po południowej stronie. Wychodek wolno stojący znajdował się metr od ulicy Rybaki. Był to wykopany w ziemi dół kloaczny, zakryty deskami. Nad dołem umieszczono dwie ubikacje pod wspólnym dachem. Komórki nad dołem były mniejszych rozmiarów od niego i część dołu wystawała przed drzwiami, a część za komórkami od strony ulicy Rybaki. Ściany komórek były z desek, dach z papy, sedesy „ordynarne" z desek bez nakryw na otworach. Stan wychodka i dołu był zły – cześć desek zakrywających dół przegniło, części brakowało, dlatego z ulicy można było zobaczyć jego zawartość[108]. Z powodu tego złego stanu pod koniec XIX wieku właściciele zbudowali (lub tylko planowali) nowy wychodek po wschodniej stronie parceli[109].

Dom ten należał do rodziny Zielińskich, w źródłach od lat osiemdziesiątych XIX wieku przewijają się cztery imiona: Kazimierz, Zygmunt, Ludwika (po wyjściu za mąż Pląskowska) i Elżbieta, w XX wieku dołączyła do nich Charlotta Drobner i inni[110]. Do Zielińskich należał też dom przy ulicy Bernardyńskiej 17[111]. Stopniowo rodzina ta wyprowadzała się poza Rybaki i tak np. Kazimierz Zieliński mieszkał przy ulicy Michałowskiego 5[112]. Najdłużej na Rybakach pozostał Zygmunt, który jest wymieniony po raz ostatni w spisie ludności jako mieszkaniec w 1900 roku[113], a w „Kalendarzu Czecha" jako właściciel w 1904 roku[114]. Wspominam o nim, gdyż był on rybakiem i handlarzem ryb. Z Zielińskimi spokrewniona była rodzina Krzyżanowskich, których również wymienia się wśród mieszkańców. Handlem rybami zajmowali się jeszcze Broczkowscy, dwie przedstawicielki tej rodziny odnajdujemy w spisie z 1890 roku. W większości mieszkańcami byli lokatorzy parający się różnymi zajęciami. Trzeba tu wymienić przede wszystkim rzemieślników (czeladników): murarzy, cieśli, ślusarza, rzeźnika, tapicera, a także krawcowe, szwaczki, akuszerki, praczkę i oczywiście gospodynie domowe, poza tym wyrobnicy i wyrobnice, czyli pracownicy najemni. Wśród ciekawszych profesji są: nadporucznik pułku kawalerii (Gustaw Hanfler), woźny sądowy, stroiciel fortepianów (Józef Froń), listonosz. W ciągu lat w dworku mieszkało od ponad 30 do ponad 20 mieszkańców (łącznie z dziećmi i przebywającymi tymczasowo)[115].

Dom przy ulicy Rybaki 4 można by nazwać dworkiem, mimo jego zaniedbania. Zupełnie inaczej wyglądał sąsiedni dom pod nr. 3. Jego zachodnia fasada jest ujęta na pocztówkach[116] i kilku fotografiach[117] pokazujących Rybaki zza Wisły. Jednak na większości dom ten jest słabo widoczny z racji niskiego położenia względem drogi (która go przysłania) i drzew rosnących na brzegu rzeki. W zbiorach MHK możemy znaleźć dwie fotografie z zachodnią fasadą tego domu w zbliżeniu (ryc. 16 i 18). Na innej, wymienianej już fotografii budynek jest uchwycony od południa, ale tylko dach, gdyż resztę zasłania parkan[118]. Dom ten namalował również Zygmunt Wierciak[119].

Paradoksalnie dzięki temu, że dom nie był w najlepszej kondycji na przełomie XIX i XX wieku, w Archiwum Narodowym znajduje się sporo danych umożliwiających dość dokładny jego opis, gdyż kilka razy specjaliści, a to na potrzeby gminy, a to na potrzeby właściciela opisywali jego stan zachowania[120]. Abstrahując od samej oceny, która była różna w zależności od tego, kto takie badanie zlecał i co

[105] ANK, ABM 851.

[106] Ryc. 1.

[107] Budynek ten pojawia się również w opisie posesji z pierwszej połowy XIX w. Miał to być budynek parterowy, kryty gontem. Od strony ul. Rybaki wchodziło się do niego przez drewniane, dwuskrzydłe wrota do sieni bez podłogi i powały, która prowadziła do wozowni. Na lewo od tej sieni miała być izba z jednym oknem wychodzącym na Wisłę. Od północy było wejście prowadzące z podwórka (do drugiej sieni) i co najmniej jedno okno od drugiego pokoju, zob. ANK, KR 8663. Z planów, które pokazują zarys budynków, wynika, że był to budynek prostokątny, krótszym bokiem ustawiony do ul. Rybaki. Opis tego domu w dużej części przypomina jeden ze szkiców Wierciaka znajdujący się w zbiorach MHK o nr. inw. MHK-1747/VIII (drugi od góry po prawej). Sprawa jednak jest niepewna. Budynek przestał istnieć przed około 1862 r., gdyż nie ma go na fotografii Maliszewskiego (ryc. 2).

[108] ANK, ABM 851, ANK, KR 8663.

[109] ANK, ABM 851.

[110] W 1914 r. właścicielami byli Kazimierz Zieliński, Ludwika Pląskowska z Zielińskich, Regina, Naftali, Józef, Rachela, Jakub Drobnerowie oraz Rebeka Rebhuhnowa.

[111] Zob. niżej.

[112] *Księga adresowa* 1906, s. 471.

[113] Spis 1900, s. 268.

[114] „Kalendarz Czecha" na rok 1904, s. 304.

[115] Właściciele ustaleni na podstawie „Kalendarza Czecha": na rok 1887, s. 119; na rok 1890, s. 257; na rok 1893, s. 263; na rok 1894, s. 322; na rok 1895, s. 230; na rok 1896, s. 264; na rok 1897, s. 266; na rok 1899, s. 276; na rok 1900, s. 262; na rok 1901, s. 271; na rok 1902, s. 193; na rok 1903, s. 166; na rok 1904, s. 304; na rok 1905, s. 295; na rok 1908, s. 263; na rok 1909, s. 290; na rok 1910, s. 289; na rok 1911, s. 65*; na rok 1913, s. 45*; na rok 1914, s. 47*. Mieszkańcy, ich liczba i profesje na podstawie: Spis 1880, s. 992–1003; Spis 1890, s. 27–38; Spis 1900, s. 270–271; Spis 1910, s. 422–427. Ponadto *Księgi adresowe*: 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1912, 1913, 1914 – nazwiska ułożone alfabetycznie.

[116] Ryc. 4, 5, 12, 14.

[117] Ryc. 2, ryc. 13 oraz nr inw. MHK-Fs138/IX.

[118] Ryc. 15.

[119] Zob. ryc. 24.

[120] ANK, KR 7332.

chciał w jego wyniku uzyskać, raporty specjalistów przynoszą sporo cennych informacji, pozwalających zrozumieć to, co widzimy na fotografiach.

Pod nr. 3 stał parterowy dom. Jak inne, zwrócony był na zachód, z widokiem na Wisłę. Frontowa ściana domu miała 15,8 m długości. W ścianie od ulicy znajdowały się drzwi do sieni i cztery okna: jedno na lewo od drzwi i trzy na prawo. Dom był drewniany, z belkami mocowanymi na węgieł. Jedynie ściana frontowa na długości 11,65 m była wykonana z cegły (grubość 58 cm), pozostałe ściany były drewniane i posiadały podmurówki[121].

Jeśli się dobrze przyjrzymy fotografii na rycinie 16, a szczególnie na rycinie 18, to możemy zauważyć, że ściana po lewej stronie od drzwi była nieco cofnięta (o 30 cm), potwierdzają to również plany znajdujące się w zbiorach ANK[122]. Na akwareli Zygmunta Wierciaka miejsce to jest zaznaczone pionową kreską na lewo od drzwi. To ta niemurowana część frontowej ściany[123]. Na fotografiach widać również, że lewa strona dachu nieco opada. Jest to dobrze widoczne również na pocztówkach, zwłaszcza oznaczonych numerami inw. od MHK-45/VIIIk do MHK-48/VIIIk (ryc. 5, 12, 14). Było to spowodowane brakiem podmurówki po północnej stronie, przez co strona ta nieco osiadła. Miała być ona podparta (w środku i na zewnątrz), czego jednak nie można dostrzec na fotografiach[124].

Po lewej stronie (północ) do domu przylegał okap, spod którego można się było dostać do jednej z izb (która prawdopodobnie stanowiła niezależne mieszkanie[125]). Fragment tego okapu jest widoczny jedynie na fotografii pokazanej na rycinie 16, jednak pod sporym kątem i trudno na podstawie tego ujęcia coś o tym okapie powiedzieć. Pocztówki i inne zdjęcia ukazujące dom zza Wisły nic nie wniosą do sprawy, gdyż na każdym z tych ujęć okap ten jest przysłonięty przez drzewo. Nie namalował go również Zygmunt Wierciak (ryc. 24). Z opisu znajdującego się w zbiorach ANK wynika, że był to zadaszony miedzuch[126]. Przez to wejście pod okapem poprowadzono kanał ściekowy[127].

Przed domem przy ulicy był mały ogród, podobny do tego pod nr. 4, ogrodzony płotem ze sztachet, przez furtkę w tym płocie prowadziło główne wejście do domu, a dokładniej do sieni[128]. Ogródek, płot, furtka oraz rośliny rosnące w ogródku pokazują fotografie na rycinach 16 i 18.

W południowej ścinanie znajdowały się dwa okna, a od strony wschodniej (ogrodu) drzwi do sieni i również dwa okna. W zbiorach MHK brak wizerunku domu od tych stron, co prawda, jak było już mówione wyżej, jedno ze zdjęć (ryc. 15) pokazuje dom od strony południowej, ale widać tylko dach, resztę zasłania parkan graniczny z posesją pod nr. 4.

Dom był przykryty dachem łamanym, który wręcz przygniatał swoimi rozmiarami resztę budynku[129]. Pokryto go gontem, na który nałożono papę. Jest to dach dwuspadowy, walmowy, co widać na fotografii na rycinie 15. W dolnej części od strony zachodniej można dostrzec dwie nieduże lukarny w kształcie wolego oka[130]. Kominy były murowane.

Wewnątrz, według stanu z przełomu XIX i XX wieku, znajdowały się trzy piece, podłogi w mieszkaniach były „olejno zapokostowane", pułapy bielone, ściany malowane. Sień biegła na przestrzał (8,3 m). Na lewo od sieni była izba frontowa o jednym oknie. To do niej prowadziło wejście z zadaszonego miedzucha, było to jedyne okno od zachodu na lewo od drzwi (doskonale widoczne na fotografii na rycinie 16). Również na lewo, ale w głębi, znajdowała się kuchnia z jednym oknem (na wschód), do której wchodziło się z sieni. Na prawo było mieszkanie złożone z przedpokoju (jedno okno na zachód), pokoju (trzy okna – dwa na zachód, jedno na południe) i dwóch tylnych pokoi (po jednym oknie na południe i wschód). Wysokość pomieszczeń od podłogi do powały wynosiła 2,67 m. Na strych można było wyjść z sieni po drabiniastych schodach przez drzwi klapowe w powale. Na strychu była polepa z gliny[131].

Do domu przylegała przybudówka od strony podwórka (wschód), spełniająca funkcje magazynu[132]. Od południa i wschodu znajdowało się podwórko z ogrodem, na terenie którego mieściły się studnia[133], przy granicy północnej szopa[134] i buda dla psa, od strony południowej drewniany wychodek o jednej komórce. W ogrodzie na tyłach rosły drzewa owocowe. Wszystkie wymienione obiekty znane są jedynie z opisów[135].

Posiadłość należała do starej rybackiej rodziny Gołemberskich[136], jednak tylko spis z 1880 roku wymienia przedstawiciela tej rodziny jako mieszkańca[137]. Rodzina była również w posiadaniu sąsiedniego dworku pod nr. 2. W rękach Gołemberskich dom pod nr. 3 pozostawał do początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku. Po nich posiadłość przejęli: Franciszek i Maria Cieślowscy, dr Jan Gąsek, Aniela Chmurowa, Ferdynand Eichhorn i Emanuel Mirtenbaum, Józef Kozik, Maria Morawska i wreszcie Anto-

[121] Ibidem.

[122] Ibidem.

[123] Stąd różnica w długościach, które podałem wyżej.

[124] Według jednej z opinii technicznych zachowanych w zasobach ANK (wydanej na zlecenie miasta), frontowa ściana była częściowo zastąpiona murem z powodu przegnicia desek, inne ściany były podmurowane do wysokości parapetu, oczywiście oprócz północnej strony, zob. ANK, KR 7332.

[125] Plany w materiałach z ANK, KR 7332.

[126] Jest to wąska uliczka między działkami, niemająca statusu pełnoprawnego traktu, była wykorzystywana do tego, aby się dostać na tył posesji, do odprowadzania wody, powstawały też ze względów przeciwpożarowych (przerwa między domostwami).

[127] ANK, KR 7332.

[128] Ibidem.

[129] Co widać zwłaszcza na fotografii oznaczonej jako rycina 15.

[130] Zob. ryc. 14, 16, 24.

[131] ANK, KR 7332.

[132] Pokryta gontem, na który nałożono papę, zbudowana na węgieł, mająca trzy przedziały (magazyny). ANK, KR 7332.

[133] Była jeszcze w 1901 r., czego już nie widać na planie późniejszym, ANK, KR 7332.

[134] Drewniana, kryta papą, ANK, KR 7332.

[135] ANK, KR 7332.

[136] Zob. Tobiasz Mieczysław: *Cech rybaków*…, s. 68–73 i nn.

[137] Spis 1880, s. 1004, Stanisław Gołemberski.



Ryc. 16. Domy przy ul. Rybaki nr 2 (z lewej) i 3 (z prawej) widziane z ulicy, 1911–1912, fot. dr S. Kluss; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--Fs16994/IX

nina Bąkowska – od 1903 roku do końca istnienia domu[138]. Z wyżej wymienionych po Gołemberskich dopiero Bąkowska widnieje w źródłach jako mieszkanka domu. Żyła tam z mężem Antonim Bąkowskim, który był majstrem kominiarskim[139] i najprawdopodobniej to on został ujęty na fotografii na rycinie 18, gdy stoi przed domem w stroju kominiarza. W spisie ludności z 1910 roku wśród mieszkańców nie znajdziemy już Bąkowskich, mieszkali oni wtedy przy ulicy Loretańskiej 12[140]. Dom był przeznaczony pod wynajem dla uboższych obywateli. Na stancjach zamieszkiwali przede wszystkim wyrobnicy, chociaż krótko mieszkała tu Florentyna Broczkowska[141], wspomniana już właścicielka łazienek na Wiśle (później przeprowadziła się po sąsiedzku pod nr. 2)[142]. W 1880 roku[143] mieszkał w domu jedynie Stanisław Gołemberski, handlarz rybny, ze swoją służącą, według późniejszych spisów liczba mieszkańców (lokatorów) wzrastała od ośmiu do 15 osób (łącznie z dziećmi)[144].

Dworek pod nr. 2 był najokazalszym domem przy tej ulicy. Jego charakterystyczna sylweta jest rozpoznawalna na dawnych planach[145], rzuca się w oczy na widokach zza Wisły[146]. Ujęcia te pokazują zachodnią fasadę dworku, jednak przysłoniętą przez drzewa rosnące przy ulicy Rybaki. Wygląd tej fasady jest znany, różne jej ujęcia były już publikowane[147]. W zbiorach MHK można znaleźć kilka fotografii

[138] Właściciele ustaleni na podstawie „Kalendarza Czecha" na rok 1887, s. 119; na rok 1890, s. 257; na rok 1893, s. 263; 1894, s. 322; 1895, s. 230; na rok 1896, s. 264; na rok 1897, s. 266; na rok 1899, s. 276; na rok 1900, s. 262; na rok 1901, s. 271; na rok 1902, s. 193; na rok 1903, s. 166; na rok 1904, s. 304; na rok 1905, s. 295; na rok 1908, s. 263; na rok 1909, s. 290; na rok 1910, s. 289; na rok 1911, s. 65*; na rok 1913, s. 45*; na rok 1914, s. 47*.

[139] *Księga adresowa* 1906, s. 141.

[140] *Księga adresowa* 1910, s. 8; Spis 1910, Dz. IV, t. 6, s. 512, 513.

[141] *Księga adresowa* 1905, s. 22; *Księga adresowa* 1906, s. 156.

[142] Zob. niżej.

[143] Spis 1880, s. 1005.

[144] Mieszkańcy, ich liczba i profesje na podstawie: Spis 1880, s. 1004–1005; Spis 1890, s. 39–44; Spis 1900, s. 266–269; Spis 1910, s. 422–423. Ponadto *Księgi adresowe*: 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1912, 1913, 1914 – nazwiska ułożone alfabetycznie.

[145] Zob. Plan Wolnego Miasta Krakowa z 1817 r., nr inw. MHK-8/VIIIa; wydany: w: *Atlas historyczny miast*… 1.16. Plan Wolnego Miasta Krakowa, 1817.

[146] Wielokrotnie już wspominane, np. fotografia Maliszewskiego (ryc. 2) czy pocztówki.

[147] Np. od strony południowo zachodniej w: Gutkowski Tadeusz: *Rybaki*…, s. 353; Komorowski Waldemar: *Podmiejskie siedziby szlacheckie w osiemnastowiecznym Krakowie*. „Rocznik Krakowski" 2003, t. 69, s. 145; Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 3*…, s. 349.



Ryc. 17. Dworek przy ul. Rybaki 2, autor fotografii nieznany, początek XX w.; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs17995/IX



Ryc. 18. Widok na ogródek przy domu na ul. Rybaki 2, autor fotografii nieznany, początek XX w.; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--Fs17994/IX

pokazujących ten dworek z bliska, były one już wykorzystywane wyżej. Budynek był w dobrej kondycji praktycznie do końca istnienia Rybaków, co paradoksalnie spowodowało, że nie ma o nim tak szczegółowych informacji w archiwach, jak w przypadku innych domów[148].

Dworek ten był murowany, parterowy, z zagospodarowanym poddaszem. Od ulicy oddzielony ogrodzeniem ze sztachet, wspartym na murowanych słupkach. Między płotem a domem, podobnie jak i przy wcześniej opisanych dworkach, był ogródek, rozdzielony na dwie części. Od południa do domu przylegał parkan[149]. Dom wyróżniał się ryzalitem pośrodku fasady. Na parterze ryzalit miał trzy łukowate wejścia, po jednym od zachodu[150], północy[151] i południa[152]. Północne i południowe wychodziły do dwóch części ogródka, zachodnie prowadziło bezpośrednio na ulicę. Piętro ryzalitu było przykryte dwuspadowym dachem. Na ścianie szczytowej ryzalitu znajdowały się dwa okienka. Od zachodu budynku na parterze były po trzy okna po obu stronach wejścia. Dom był przykryty łamanym dachem, jego północny fragment jest widoczny na fotografii pokazanej na rycinie 17, natomiast południowy – na rycinach 15 i 18. W dachu widać po dwie lukarny po obu stronach ryzalitu. Brak jest wizerunku dworku po wschodniej stronie, jedynie na fotografii na rycinie 15 między drzewami można dostrzec dach podobnego ryzalitu jak po stronie zachodniej, wschodni ryzalit jest też widoczny na planach[153]. Prawdopodobnie dworek był symetryczny. Przy wejściu (od zachodu) wmurowana była ciemna marmurowa tablica upamiętniająca wylew Wisły z 26 sierpnia 1813 roku z zaznaczonym stanem wody[154].

Właścicielami dworku byli Gołembersy. W 1893 roku jako współwłaściciel wymieniany jest Józef Rudnicki, rok później posiadłość przeszła w całości w jego ręce i tak pozostało do 1902 roku. W kolejnych latach dom należał do Zygmunta Wieczorka. Wreszcie pod koniec istnienia dworku właścicielami byli dr Augustyn Wiktor Witkowski[155] i Antonina z Seifmanów, Emilia Seifmanowa z Dzier-

[148] W jednostkach archiwalnych, do których udało mi się dotrzeć, a odnoszących się do tego dworku, brakuje raportów komisji policyjno-budowlanych i im podobnych, które w innych przypadkach były świetnym źródłem pomagającym zrozumieć, co widać na fotografii lub uzupełniającym to, czego na niej nie ma. ANK, ABM 852; ANK, ABM ul. Rybaki 2 fasc. 752a.

[149] Zob. ryc. 17.

[150] Zob. ryc. 24.

[151] Loc. cit.; zob. też pocztówki (ryc. 4).

[152] Ryc. 18; zob. też pocztówki (ryc. 4).

[153] Zob. np. ryc. 1.

[154] Sentencja w: *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*. T. 1. Kraków 1900, s. 43.

[155] August Wiktor Witkowski (1854–1913), fizyk, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



Ryc. 19. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 – ujęcie zza Wisły, ok. 1900 r., fot. Stanisław Fabijański, w zbiorach MHK, nr inw. MHK--Fs21806/IX

żyńskich oraz Joanna Seifmanowa[156]. Mieszkali oni jednak w willi zbudowanej niejako na tyłach domu pod nr. 2, przy ulicy Bernardyńskiej 13[157], która jest widoczna na kilku fotografiach[158]. Za czasów ostatnich właścicieli dworek w całości był pod wynajem, a wśród wynajmujących należy wymienić rodzinę Broczkowskich, która mieszkała w tym domu co najmniej od 1900 roku. Przedstawiciele rodziny byli rybakami i handlarzami ryb, reklamy ich handlu można znaleźć w „Kalendarzu Czecha". Na przypomnienie zasługuje również Florentyna, właścicielka łazienek. Co do innych wynajmujących stancje w całym okresie, o którym mowa, to podobnie jak we wcześniejszych przypadkach byli to różnego rodzaju czeladnicy i wyrobnicy, ale i handlarze. Do ciekawszych zawodów, które wcześniej nie występowały, należy zaliczyć jubilera, oficjanta pocztowego, telegrafistę, dozorcę aresztu policyjnego, muzykanta. Dworek był zamieszkany przez około 30 osób (łącznie z dziećmi)[159].

Fotografii kolejnego dworku – przy ulicy Rybaki 1 – nasze Muzeum nie posiada. Nie są tu pomocne również widoki zza Wisły, gdyż dworek skutecznie zasłoniły drzewa, stąd nie ma go również na pocztówkach. Jego zdjęcia zachowały się, ale w zbiorach innych instytucji[160]. W MHK można odnaleźć natomiast dwie akwarele w wymienianym już albumie Zygmunta Wierciaka[161] przedstawiające ten dworek. Wizerunki różnią się nieco od siebie, zwłaszcza jeśli chodzi o przedstawienie wejścia do sieni (fasada zachodnia). Gdy porównamy je ze zdjęciami i planem, z którego można odczytać zarys, na jakim wzniesiono budynek[162], to rzuca się w oczy brak na przedstawieniach Wierciaka południowego skrzydła dworku. Z dwóch tych akwarel bliższy rzeczywistemu wyglądowi jest ten na 165. stronie albumu (ryc. 23)[163].

Dworek ten, poza murowanymi kominami, był drewniany, kryty gontem, niepodpiwniczony. Od zachodu (ulicy Rybaki) posiadał charakterystyczne wejście do sieni. Sień biegła przez cały dom i wychodziła na podwórko (od wschodu), gdzie znajdował się ogród (oznaczany czasem osobnym adresem ul. Bernardyńska 14)[164]. Z sieni można się było dostać do ośmiu pomieszczeń mieszkalnych. Dom był w bardzo złym stanie i już pod koniec XIX wieku nakazano mieszkańcom go opuścić, a właścicielom wyburzyć i uprzątnąć teren. Decyzje takie wydawano kilka razy, co świadczy o tym, że nie były wykonywane, a w 1913 roku nadal mieszkała w nim jego współwłaścicielka, Emilia Kratzerowa[165]. Według opisu komisji z 1913 roku, przy budynku stała szopa, której dach zawalił się[166].

Właścicielami dworku w całym omawianym okresie byli przedstawicie rodzin Wojciechowskich i Broczkowskich oraz Kretzerowa, Wiatrowiczowa, Poledniakowa[167]. Wśród miesz-

[156] Właściciele ustaleni na podstawie „Kalendarza Czecha": na rok 1887, s. 119; na rok 1890, s. 257; na rok 1893, s. 263; na rok 1894, s. 322; na rok 1895, s. 230; na rok 1896, s. 264; na rok 1897, s. 266; na rok 1899, s. 276; na rok 1900, s. 262; na rok 1901, s. 271; na rok 1902, s. 193; na rok 1903, s. 166; na rok 1904, s. 304; na rok 1905, s. 295; na rok 1908, s. 263; na rok 1909, s. 290; na rok 1910, s. 289; na rok 1911, s. 65*; na rok 1913, s. 45*; na rok 1914, s. 47*.

[157] Spis 1910, s. 58–63.

[158] Zob. np. ryc. 15 (za dworkiem pod nr. 4) i wiele innych w zbiorach MHK.

[159] Mieszkańcy, ich liczba i profesje na podstawie: Spis 1880, s. 1006–1011; Spis 1890, s. 45–54; Spis 1900, s. 264–267; Spis 1910, s. 420–423. Ponadto *Księgi adresowe*: 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1912, 1913, 1914 – nazwiska ułożone alfabetycznie. Od podanej liczby mieszkańców wyjątek stanowi rok 1880 – wtedy mieszkali w dworku tylko właściciele i służba, łącznie sześć osób, zob. Spis 1880, s. 1006–1011.

[160] Np. ANK, zbiór fotograficzny, sygn. A-II-345; zob. też Gutkowski Tadeusz: *Rybaki*…, s. 355.

[161] Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków…", s. 56, 165.

[162] Gutkowski Tadeusz: *Rybaki*…, s. 355; nr inw. MHK-28/VIIIa (ryc. 1).

[163] Pominiemy fakt braku skrzydła, natomiast wejście do sieni jest takie, jak na fotografii w artykule Gutowskiego.

[164] Liczba spisowa 37, zob. np. „Kalendarz Czecha" na rok 1897, s. 264.

[165] ANK, KR, 7832.

[166] Może tu chodzić o część budynku z własnym kominem widocznym po lewej (północnej) stronie na przedstawieniach Wierciaka w: „Stary Kraków…", s. 56, 165 (ryc. 23).

[167] Zapewne wcześniej przedstawicielki rodzin Wojciechowskich lub Broczkowskich, tu z nazwiskami po mężach. Właściciele ustaleni na podstawie „Kalendarza Czecha": na rok 1887, s. 119; na rok 1890, s. 257; na rok 1893, s. 263; na rok 1894, s. 322; na rok 1895, s. 230; na rok 1896, s. 264; na rok 1897, s. 266; na rok 1899, s. 276; na rok 1900, s. 262; na rok 1901, s. 271; na rok 1902, s. 193; na rok 1903, s. 166; na rok 1904, s. 304; na rok 1905, s. 295; na rok 1908, s. 263; na rok 1909, s. 290; na rok 1910, s. 289; na rok 1911, s. 65*; na rok 1913, s. 45*; na rok 1914, s. 47*.



Ryc. 20. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 – widok z ulicy Bernardyńskiej, akwarela Stanisława Fabijańskiego, 1887; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-1473/VIII



Ryc. 21. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 – widok od południa, akwarela Zygmunta Wierciaka, 1937; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-2200/VIII

kańców w spisach ludności można odnaleźć nazwiska właścicieli: Wojciechowskich – rybaków, Kretzerów – handlarzy rybami i właścicieli łazienek na Wiśle, Wiatrowiczów – również handlarzy rybami. Część pomieszczeń była przeznaczona na stancje. Wśród wynajmujących znaleźli się przedstawiciele wymienianej już rodziny Gołemberskich. Pomiędzy pozostałymi lokatorami, poza wyrobnikami i czeladnikami (zwłaszcza murarskimi), byli: nadzorca fabryki tytoniu, strażnik akcyzowy, maszynista kolejowy, motorniczy tramwajowy, strażak (Franciszek Wołek[168]). Łącznie z dziećmi dom ten zamieszkiwało w 1880 roku 17 osób, z biegiem lat liczba ta malała i w 1910 mieszkańców było tylko sześciu[169].

Powróćmy raz jeszcze do pierwszej fotografii Walerego Maciszewskiego (ryc. 2). W głębi po lewie stronie można dostrzec budynek przy ulicy Bernardyńskiej 16[170]. Z racji odległości jest on bardzo niewyraźny. Można jednak dostrzec, że był to dom parterowy, ustawiony bokiem do Wisły i ulicy Bernardyńskiej, co potwierdza plan katastralny z 1848 roku[171]. Od strony Wisły były dwa okna. Fasada znajdowała się po stronie południowej, gdzie można dostrzec piętrowy ryzalit z balkonem na piętrze, przykryty dwuspadowym dachem z trójkątnym szczytem – poddasze prawdopodobnie było zamieszkane. Po lewej stronie ryzalitu były dwa okna, prawdopodobnie tak też było i po stronie prawej, ale na fotografii jest ona przysłonięta drzewami. Dach walmowy. Na drugiej fotografii Maliszewskiego (ryc. 3) dom został ujęty od strony północno-zachodniej (przy prawej krawędzi fotografii), ale jest on na tyle niewyraźny, że fotografia ta nie wnosi nowych informacji do wyglądu budynku. Przed domem (od południa) był ogród, widoczny na planach[172]. Na innych fotografiach po budynku nie ma śladu – zniknął przed 1880 rokiem[173]. Plac po wyburzeniu domu z rosnącymi na nim drzewami (może dawnego ogrodu) ujął na fotografii z około 1900 roku Stanisław Fabijański (ryc. 19)[174].

W roku 1858 dom był własnością Walentego Sasorskiego, wtedy jeszcze zaliczany do ulicy Rybackiej[175]. Znacznie później właścicielem pustych placów po domu i ogrodzie był znany architekt i konserwator Karol Knaus[176] do roku 1899, od którego jako właściciel występuje gmina miasta Krakowa[177].

Przy ulicy Bernardyńskiej 17 stał ostatni z zachowanych dworków. Był to budynek parterowy, murowany, składał się z dwóch części: głównej i przybudówki po północnej stronie[178]. Ulokowany na skarpie nad Wisłą, posiadał dwie fasady: od Wisły i od ulicy Bernardyńskiej. Położony znacznie poniżej ulicy obiegającej Wawel, co jest doskonale widoczne na obrazie Stanisława Fabijańskiego z 1887 roku (ryc. 20) oraz dwóch widokach Zygmunta Wierciaka (ryc. 21 i 27). Mur widoczny po prawej stronie u Wierciaka to mur oporowy drogi (ulicy Bernardyńskiej). Położenie względem tej ulicy pokazuje również fotografia Natana Kriegera z końca XIX wieku[179], gdzie widać biegnącą wokół Wawelu ulicę Bernardyńską (widok zza Wisły), a przy prawej krawędzi fotografii został uchwycony fragment północnej przybudówki dworku. W tym ujęciu poziom jezdni jest mniej więcej na wysokości dołu dachu tej przybudówki. Takie usytuowanie dworku powodowało, że był on często zalewany nie tylko przez powodzie, ale i przez spływające wody deszczowe z Wawelu i ulicy Bernardyńskiej[180].

Na wspomnianych wcześniej przedstawieniach Wierciaka widać południową i wschodnią stronę budynku. Autor

[168] Spis 1880, zob. niżej.

[169] Mieszkańcy, ich liczba i profesje na podstawie: Spis 1880, s. 1022–1055; Spis 1890, s. 55–66; Spis 1900, s. 262–263; Spis 1910, s. 418–419. Ponadto *Księgi adresowe*: 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1912, 1913, 1914 – nazwiska ułożone alfabetycznie,

[170] Przy nim znajdował się ogród (zob. niżej) mający nr 15, liczba spisowa dla obu to 38, zob. np. „Kalendarz Czecha" na rok 1897, s. 265.

[171] Ryc. 1.

[172] Ibidem.

[173] W Spisie z 1880 r. nie podano nazwisk mieszkańców tego domu.

[174] Nr inw. MHK-Fs21806/IX.

[175] *Przegląd nowego podziału*…, s. 60.

[176] „Kalendarz Czecha" na rok 1890, s. 256.

[177] „Kalendarz Czecha" na rok 1899, s. 274.

[178] ANK, KR 7505 i inne, zob. niżej.

[179] Nr inw. MHK-1764/K.

[180] ANK, KR 7505.



Ryc. 22. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 od północy, autor fotografii nieznany, przed 1914 r.; w zbiorach MHK nr. inw. MHK-Fs17997/IX

ukazał nieco odmiennie stronę południową – różnica tkwi głównie w liczbie okien na parterze i na poddaszu. Obie prace powstały już po zburzeniu budynku. Jeśli porównamy te akwarele z fotografią dworku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie[181] lub Polskiej Akademii Umiejętności[182], które pokazują budynek od tej samej strony co Wierciak, to można dojść do wniosku, że bliższy stanowi rzeczywistemu jest wizerunek na rycinie 27[183]. Dworek od południa miał dwa okna na poddaszu i jedno na parterze. Od wschodu widać charakterystyczny balkon na poddaszu, przykryty dwuspadowym dachem.

Na fotografii Stanisława Fabijańskiego z około 1900 roku (ryc. 19) widać dworek od strony Wisły. Fotografia została wykonana z prawego brzegu rzeki, z Dębnik[184]. Ukazuje ona większość fasady od strony zachodniej, część zasłania drzewo, którego gałęzie widać po stronie lewej. Uzupełnieniem do tej fotografii jest obraz Stanisława Tondosa z tego samego okresu[185]. Autor pokazał na nim to, co przesłoniło drzewo na fotografii Fabijańskiego[186]. Dworek ten stał na umocnionym brzegu Wisły, który stanowi dość wysoką, prawie pionową, podmurowaną skarpę. Na całej długości parteru od strony Wisły stał drewniany ganek z balustradą (na rycinie 19 widać jak suszy się na nim pranie czy też wietrzy pościel[187]), nakryty okapem dachu. Pośrodku ganku były drzwi prowadzące do sieni, która biegła na przestrzał budynku, oraz okna mieszkań. Według raportu komisji policyjno-budowalnej z 1911 roku, budynek był w złym stanie technicznym. Wszędzie czuć było woń zgnilizny, w środku były zniszczone (zgniłe) podłogi, wypadające okna i drzwi, strop nad sienią główną był oparty na zgniłej belce, która uginała się, mimo podparcia przez żelazny dźwigar ustawiony poprzecznie. Do mieszkań, a było ich na parterze głównego budynku cztery, wszystkie jednoizbowe, można było się dostać bezpośrednio z sieni. Jedna izba parteru sklepiona była cegłą w dwie kapy czeskie z przedzielającym gurtem. Reszta miała strop z polepą lub nawet bez polepy. Piwnica zasklepiona była cegłą (kapa pruska), a wejść do niej można było przez klapę w sieni głównej[188].

Wróćmy jeszcze do fotografii Fabijańskiego i obrazu Tondosa pokazujących budynek od strony Wisły. Powyżej ganku na parterze widać mniejszy balkon znajdujący się na poddaszu, przykryty dwuspadowym daszkiem (taki jak od wschodu). Na poddaszu były trzy mieszkania z przedsionkiem i korytarzem. Mieszkania te były niskie i ciasne[189].

Na dolnym ganku umieszczono zlew z blachy cynkowej. Zlew kończył się rurą schodzącą na 2 m wysokości nad brzeg rzeki[190]. Rura ta, przedłużona do balkonu na piętrze, jest widoczna na fotografiach Fabijańskiego oraz fotografii Romana Zawilińskiego (ryc. 10)[191]. Poniżej rury widać jasny obszar, jest to prawdopodobnie rozlewisko powstałe przez wylewanie nieczystości, które nie spływały bezpośrednio do Wisły.

Budynek był przykryty dachem łamanym, co jest dobrze widoczne na fotografii Fabijańskiego, krytym gontem, na który położono papę. Na strych z poddasza można się było dostać drabiną bez poręczy[192]. Dach jest widoczny od północnej strony na fotografii pokazanej na rycinie 22 i obrazie Fabijańskiego z 1887 roku (ryc. 20). Widać tam też przybudówkę, w której w północno zachodnim narożniku było miejsce na ubikację i dół kloaczny. Ubikacja składała się z dwóch komórek z desek. Do jednej był dostęp z ganku, a do drugiej od północy. Ubikacja jest widoczna na fotografii na rycinie 22, gdzie widać też drzwi od północy. Na początku XX wieku ubikacja ta nie była w najlepszym stanie. Sedesy

[181] Nr inw. MNK XX-k-1287.

[182] *Dom nad Wisłą przy ul. Bernardyńskiej 17, Reiffenstein Bruno, Wien ok. 1910* [online]. Zbiory Specjalne, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie [dostęp 19 marca 2015 r.]. Dostępny w internecie: http://www.pauart.pl/app/artwork?id=5655b5720cf26dae38120126.

[183] Chyba że Wierciak na fotografii na rycinie 21 przedstawił stan wcześniejszy.

[184] Widoczny płot u dołu fotografii, a powyżej (w głębi) Wisła.

[185] Ryc. 7.

[186] Zachodnia fasada tego dworku zob. Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków*…, s. 109.

[187] Por. ryc. 7.

[188] ANK, KR 7505.

[189] Ibidem.

[190] Ibidem.

[191] Jest to ujęcie z brzegu Wisły od strony ul. Powiśle. Przy dużym zbliżeniu można dostrzec niewyraźnie (nieostre) kontury domku przy ul. Bernardyńskiej 17 od strony południowej z wyraźnie zarysowaną rurą.

[192] ANK, KR 7505.



Ryc. 23. Dworek przy ul. Rybaki 1, akwarela Zygmunta Wierciaka; reprod. za: Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)". Cz. 1. Kraków 1936, s. 165; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-2016/VIII



Ryc. 24. Dworki przy ul. Rybaki 2 (po lewej) i 3 (po prawej), akwarela Zygmunta Wierciaka; reprod. za: Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)". Cz. 1. Kraków 1936, s. 66; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-2016/VIII

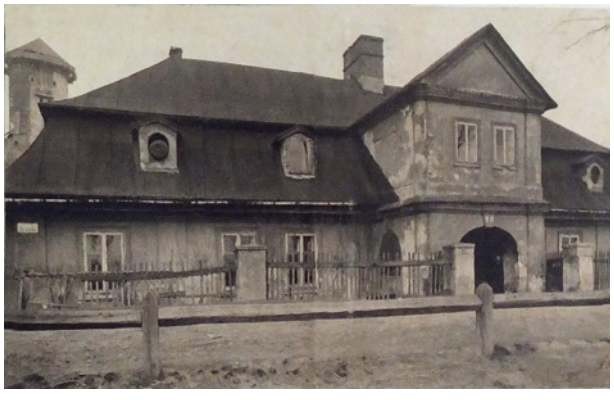

Ryc. 25. Dworek przy ul. Rybaki 2, wycinek prasowy; reprod. za: Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)". Cz. 1. Kraków 1936, s. 130; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--2016/VIII



Ryc. 26. Dworek przy ul. Rybaki 4, akwarela Zygmunta Wierciaka; reprod. za: Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)". Cz. 1. Kraków 1936, s. 70; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-2016/VIII



Ryc. 27. Dworek przy ul. Bernardyńskiej 17 (widok od południa), akwarela Zygmunta Wierciaka; reprod. za: Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)". Cz. 1. Kraków 1936, s. 65; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-2016/VIII

były drewniane, bez możliwości spłukiwania, mimo że mieszkańcy mieli już dostęp do wody z wodociągów miejskich[193], na ganku było czuć silny fetor z wychodków. Najgorzej przedstawiał się dół kloaczny, był co prawda obmurowany, ale od strony Wisły mur był odkryty i w dodatku nieszczelny, wskutek czego przeciekał. Z wysokości około 2,5 m wydobywały się nieczystości, które sączyły się po zewnętrznym licu muru i spływały na nierówny, kamienisty brzeg rzeki i tam się zbierały, wraz z odpadami ze zlewu. Stanowiło to oczywiście zagrożenie dla zdrowia okolicznych mieszkańców i całego Krakowa[194]. Na fotografii na rycinie 22 poniżej drewnianego wychodka dostrzec można wystający mur dołu kloacznego, a poniżej niego na wiślanym brzegu jasną plamę – to kamienie wypłukane przez spływające odpady. Tuż obok widać idącego brzegiem rzeki człowieka.

Na wspomnianej fotografii widać też doskonale północną stronę przybudówki[195]. Była niższa od głównego budynku, przykryta trójspadowym dachem. W środku miała dwie sienie komunikacyjne, korytarz i łącznie trzy pojedyncze izby mieszkalne. Warunki bytowe były w tych mieszkaniach jeszcze gorsze niż na parterze budynku głównego[196].

[193] ANK, ABM ul. Bernardyńska 17 fasc. 31.

[194] ANK, KR 7505.

[195] Jej północna strona jest również widoczna na obrazie Stanisława Fabijańskiego (ryc. 20), a zachodnia na obrazie Stanisława Tondosa (ryc. 7).

[196] ANK, KR 7505.

Dom należał do tych samych właścicieli, co dworek przy ulicy Rybaki 4[197]. Wśród mieszkańców próżno jednak ich szukać. W omawianym okresie dom w całości był pod wynajem. Lokatorami byli, jak we wcześniej omówionych posesjach, pracownicy najemni (wyrobnicy), zwłaszcza z branży budowlanej, i ich rodziny, a także rzemieślnicy (czeladnicy). Pod koniec istnienia domu mieszkali w nim rybacy (Józef Filas i Czekaj Wincenty). Z ciekawszych zawodów należy wymienić muzykanta, woźnego magistratu, handlarkę owocami, strażnika akcyzowego (i to nawet dwóch w spisie z 1880 roku). Pod rokiem 1890 w spisie ludności widnieje informacja o prostytutkach, które miały tu mieszkać, oraz o ich opiekunach (wszyscy wymienieni z nazwiska)[198].

Mieszkańcy Rybaków pod koniec ich istnienia wynajmowali od właścicieli stancje, nie traktując jednak tego jako stałego miejsca swojego pobytu, o czym świadczy duża zmienność nazwisk, które można odnaleźć w spisach. Jeśli do tego dodamy nazwiska z ksiąg adresowych, a często nie ma ich w spisach (mowa tu o latach między spisami), to dochodzimy do wniosku, że mieszańcy musieli się często zmieniać – dotyczy to wszystkich domów. Miejsce to zachowało w pewnym stopniu charakter rybackiej osady – w 1906 roku na 12 punktów handlu rybami w ówczesnym Krakowie na Rybaki przypadało aż cztery[199].

W 1914 roku wyburzono ostatecznie domki na Rybakach. Musiały one ustąpić miejsca budowanym bulwarom wiślanym, gdyż Kraków potrzebował wałów. Wylewy Wisły występowały co kilkanaście lat, tylko w XIX wieku były to lata 1813, 1839, 1840, 1893, a na początku XX wieku – w 1908 roku, i mowa tu nie o małych powodziach, ale o naprawdę poważnych wylewach[200]. Jak znikał z krajobrazu Krakowa ten niewątpliwie uroczy zakątek, pokazuje fotografia oznaczona jako rycina 13, na której widzimy robotników posuwających się od strony Skałki z pracami melioracyjno-budowalnymi w stronę dworków na Rybakach. Te jeszcze stoją, ale to ostatni moment, kiedy można je zobaczyć. W 1978 roku Józef Bulanda zamieścił na końcu swojego artykułu wiersz przywołujący atmosferę pod Wawelem nad Wisłą z przełomu XIX i XX wieku.

Cichy wieczór pod Wawelem
Tutaj Wisły płynie toń
zachód czerwień rozpościera
A mgła kryje rzeki woń.
Gra nad Wisłą katarynka,
Dźwięk jej płynie falą wprost,
To Wawelu dotknie lekko,
To uderzy echem w most.
Łódka płynie z wodą Wisły,
Dźwięki się unoszą z fal,
To rybacy po swej pracy,
Przy harmonii nucą w dal.
Gdzie noc cicha popod Zamkiem,
Gdzie jest młodzież z swym weselem?
Gdzie ci ludzie, co wieczorem
Śnili miłość pod Wawelem?
Jednych wojny srogie zmiotły,
Drugich starczy wloką czas,
Gdy ich spotkasz pod Wawelem,
Zadumaną mają twarz…[201].

Bibliografia

Źródła

ANK, Akta miasta Krakowa [1227 1300–1945 [1975] – konwoluty: KR 6772, KR 7332, KR 7468, KR 7505, KR 7832, KR 8663

ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie, sygn. ABM 851, ABM 852, ABM 853, ABM ul. Bernardyńska 17 fasc. 31, ABM ul. Rybaki 1 fasc. 752a, ABM ul. Rybaki 2 fasc. 752a, ABM ul. Rybaki 4 fasc. 752a

ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1880, Dz. VII, t. 17, nr 1–69

ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1890, Dz. VII, t. 3, nr 32–80

ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1900, Dz. VII, t. 13

ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1910, Dz. IV, t. 6; Dz. VII, t. 13

MHK, Wierciak Zygmunt: „Stary Kraków 1936 (Studia archiwalne)". Cz. 1. Kraków 1936, nr inw. MHK--2016/VIII

Opracowania

Atlas historyczny miast polskich. Red. Roman Czaja. T. 5. *Małopolska*. Z. 1. *Kraków*. Red. Zdzisław Noga. Kraków 2007

[197] Zob. „Kalendarz Czecha" na rok 1887, s. 117; na rok 1890, s. 256; na rok 1893, s. 261; na rok 1894, s. 320; na rok 1895, s. 228; na rok 1896, s. 262; na rok 1897, s. 264; na rok 1899, s. 274; na rok 1900, s. 260; na rok 1901, s. 269; na rok 1902, s. 191; na rok 1903, s. 164; na rok 1904, s. 302; na rok 1905, s. 293; na rok 1908, s. 262; na rok 1909, s. 289; na rok 1910, s. 288; na rok 1911, s. 64*; na rok 1913, s. 44*; w 1914 r. jako właściciel występuje skarb miasta („Kalendarz Czecha" na rok 1914, s. 46*).

[198] Mieszkańcy, ich liczba i profesje na podstawie: Spis 1880, s. 1023–1056; Spis 1890, s. 67–88; Spis 1900, s. 52–57; Spis 1910, s. 62–69. Ponadto *Księgi adresowe*: 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1912, 1913, 1914 – nazwiska ułożone alfabetycznie.

[199] Erazm Broczkowski – ul. Rybaki 2, Marianna Kratzer – ul. Rybaki 1, Franciszka Wiatrowicz – ul. Rybaki 1, Zygmunt Zieliński – ul. Rybaki 4, zob. *Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicyi*. Lwów 1906, s. 483.

[200] Tobiasz Mieczysław: *Cech rybaków*…, s. 23.

[201] Bulanda Józef: *Wisła pod Wawelem przed osiemdziesięciu laty*. „Rocznik Krakowski" 1978, t. 49, s. 179.

Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 3. Kraków w latach 1796–1918*. Kraków–Wrocław 1985

Buczek Anna, Firlet Elżbieta, Gaczoł Ewa, Strzyżewska Joanna: *Wawel na starej fotografii do 1939 roku*. Biblioteka Ikonograficzna Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 1. Kraków 2011

Bulanda Józef: *Wisła pod Wawelem przed osiemdziesięciu laty*. „Rocznik Krakowski" 1978, t. 49, s. 176–178

Dettloff Paweł: *Dawne rogatki miejskie Krakowa*. „Rocznik Krakowski" 2010, t. 76, s. 61–93

Dom nad Wisłą przy ul. Bernardyńskiej 17, Reiffenstein Bruno, Wien ok. 1910 [online]. Zbiory Specjalne, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie [dostęp 19 marca 2015 r.]. Dostępny w internecie: http://www.pauart.pl/app/artwork?id=5655b5720cf26dae38120126

Encyklopedia Krakowa. Red. prowadzący Antoni Henryk Stachowski. Warszawa–Kraków 2000

Firlet Elżbieta: Zamek na wawelskim wzgórzu. W: Buczek Anna, Firlet Elżbieta, Gaczoł Ewa, Strzyżewska Joanna: *Wawel na starej fotografii*…, s. 15–97

Gutkowski Tadeusz: *Rybaki w Krakowie*. „Ziemia" 1914, r. 5, nr 23, s. 353–355

Jakubowski Krzysztof: *Kraków na starych widokówkach*. Warszawa [2011]

„Józefa Czecha Kalendarz Krakowski" na rok 1887, r. 56; na rok 1888, r. 57; na rok 1889, r. 58; na rok 1890, r. 59; na rok 1892, r. 61 na rok 1893, r. 62; na rok 1894, r. 63; na rok 1895, r. 64; na rok 1896, r. 65; na rok 1897, r. 66; na rok 1899, r. 68; na rok 1900, r. 69; na rok 1901, r. 70; na rok 1902, r. 71; na rok 1903, r. 72; na rok 1904, r. 73; na rok 1905, r. 74

„Kalendarz Krakowski Józefa Czecha" na rok 1906, r. 75; na rok 1907, r. 76; na rok 1908, r. 77; na rok 1909, r. 78; na rok 1910, r. 79; na rok 1911, r. 80; na rok 1912, r. 81; na rok 1913, r. 82; na rok 1914, r. 83

Komorowski Waldemar: *Podmiejskie siedziby szlacheckie w osiemnastowiecznym Krakowie*. „Rocznik Krakowski" 2003, t. 69, s. 139–150

Krakowska księga adresowa na rok 1906. Red. Józef Knapik. Kraków 1905

Krakowska księga adresowa na rok 1907. Red. Józef Knapik. Kraków 1906

Krakowska księga adresowa Wielki Kraków 1098 [powinno być 1908]. Red. Józef Knapik. Kraków 1907

Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Krakowa i Król. Woln. Miasta Podgórza [na rok 1905], Red. Józef Knapik. Kraków 1904

Kwiatkowska Teresa, Malik Andrzej: *Zespół negatywów szklanych z zakładu fotograficznego rodziny Kriegerów w posiadaniu Muzeum Historycznego m. Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 1984, z. 11, s. 51–69

Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*. Kraków 1996

Louis Józef: *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*. Kraków 1890

Lustracja województwa krakowskiego 1659–1664. Cz. 1–3. Wyd. Alicja Falniowska-Gradowska, Franciszek Leśniak. Warszawa 2005

Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, stoł. król. miasta Lwowa, Król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1909]. Red. Józef Knapik. Kraków 1908

Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza (na rok 1910)*. Kraków 1909

Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1912]. Kraków 1911

Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1913]. Kraków 1912

Mikulski Stefan: *Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa, król. woln. miasta Podgórza* [na rok 1914]. Kraków 1913

Mossakowska Wanda, Zeńczak Anna: *Kraków na starej fotografii.* Kraków 1984

„Nowa Reforma" 1898, nr 60, z 15 marca

Okólnik 41 Krajowego Towarzystwa Rybackiego. Red. Ferdynand Wilkosz. Kraków 1899

Pianowski Zbigniew: *Wawel obronny. Zarys przemian fortyfikacji grodu i zamku krakowskiego w IX–XIX w.* Kraków 1991

Przegląd nowego podziału i oliczbowania w głównym mieście krajowym Krakowie. Kraków 1858

Rejestr gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649. Wyd. Kamila Follprecht. Kraków 2005

Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicyi. Lwów 1906

Supranowicz Elżbieta: *Nazwy ulic Krakowa*. Kraków 1995

Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej. T. 1. Kraków 1900

Tobiasz Mieczysław: *Cech rybaków krakowskich*. Olsztyn 1962

Tobiasz Mieczysław: *Dziejowe przemiany sieci wodnej i zagospodarowania przestrzennego Krakowa*. Wrocław 1977

Zbroja Barbara, Myślik Konrad: *Nieznany portret Krakowa*. Kraków 2010

Żakowicz Aleksander: *Fotografia galicyjska do roku 1918. Fotografowie Galicji, Tatr oraz Księstwa Cieszyńskiego. Zestawienie nazw zakładów i nazwisk fotografów do roku 1918*. Lwów 2008

Rybaki in the final period of its existence

1914 was the year when one of the charming corners of Kraków – a group of manor houses in Rybaki – disappeared. Rybaki was a settlement forming a part of the former Podzamcze *jurydyka*, in which fishermen had lived since the 17th century. It occupied the area between Wawel Hill and the Vistula, reaching the Old Vistula (today ul. Dietla). This article is an attempt to reconstruct the appearance of this settlement at the turn of the 20th century, or

more precisely from the 1860s, when the first photograph of this area kept in the collection of the Historical Museum of the City of Kraków was taken, till the destruction of these manor houses. This attempt is based mainly on photographs and other visual sources (postcards, watercolour paintings, etc.) from MHK's sources. The first step is a general look at Rybaki from behind the Vistula (from the Dębniki bank). From this perspective, we can see clearly the Vistula bank with a fishing infrastructure: two embankments (called also bulwarks or dams) with characteristic ends – poles protruding from the bottom at an angle of 45 degrees. They served as a protection of the bank against water and ice and as an inland harbour at high tide, but mainly as a protection of cages in which fishermen kept their catch. Near the river bank we can see some sheds floating on barges: summer bathrooms, a shed and an inland boat harbour of the Sokół Gymnastic Society and an open-air marketplace of the Fishing Trade Company "Union". The second step is a view of the infrastructure and the changes that occurred on the street from the street level, particularly when it ceased to be a private blind street that it had been considered to be until the bed of the Old Vistula was filled in. Then it was prolonged along the Kazimierz bank to ul. Krakowska (for this reason, ul. Rybaki exists in Kazimierz till today). As regards manor houses in Rybaki, there were six of them at that time: four were assigned to ul. Rybaki and received numbers 1–4, and two were situated on the side of ul. Bernardyńska (which included the road running around Wawel on the side of the Vistula at that time) and had numbers 16 and 17, out of which the house no. 16 is visible only on the oldest photographs. Their technical conditions differed from proper (Zielińscy's manor house at ul. Rybaki 4) to very poor (ul. Bernardyńska 17). There were also differences in size: from a ground-floor shack (the house no. 3) to a large mansion (the house no. 2). Their external appearance and the surrounding area can be reconstructed on the basis of photographs and other visual sources. As far as interiors are concerned, it is necessary to refer to written sources (collections of the National Archives in Kraków). Most of these houses were inhabited by tenants who rented rooms from owners. As the condition of houses was getting worse over the years, owners moved to other areas of the city; Rybaki was a place where one could meet not only fishermen and fish traders, but also various craftsmen and hired workers (who formed the largest group), soldiers, laundresses, obstetricians, clerks, etc. In 1914, manor houses were eventually destroyed and replaced with Vistula boulevards.